

Nr 23 (233)

Środa 10 czerwca 1998 r.

Cena 1,40 zł

Łańcuch dla przewodniczącego

Aby podjąć tę uchwałę, radni musieli specjalnie zmieniać statut miasta. Nie sprawiło to im jednak kłopotu, a pomysł z łańcuchem podobał się zarówno lewicowiczom jak i prawicy. Pojawiły się

jednak głosy malkontentów, którym nie przypadł do gustu artystyczny projekt łańcucha i wizerunku. Sprawę referowała pani sekretarz urzędu, która nie ujawniała jednak autora projektu podając jedynie, że w opracowaniu tej wersji brało udział kilka osób.

Przy tej okazji radni zastana-

wiali się nad tym, czy nie wprowadzić do statutu miasta zastrzeżenia co do korzystania z herbu miejskiego. Sprawa ma wrócić pod obrady w czasie następnej sesji.

relacja z sesji na str. 2



Tak wygląda projekt łańcucha. Jego wykonanie zajmie jednak kilka tygodni i obecny przewodniczący będzie mógł nim się cieszyć tylko kilka minut podczas I sesji Rady Miejskiej trzeciej kadencji

Jak wybierano dyrektora GOK-u we Władysławowie

Konkurs dla swoich

—Przegrałam, bo wszystkie ważne stanowiska w gminie muszą być obsadzone przez rodzinę Milinga — takie słowa padły podczas ostatniej sesji Rady Gminy pod adresem przewodniczącego komisji konkursowej, radnego Romualda Milinga. Wypowiedziała je jedna z kandydatek na stanowisko dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, Nina Lipert.

Pani Lipert jest repatriantką z Ukrainy. Do Władysławowa przybyła wraz z rodzicami i dwójką dzieci latem ubiegłego roku. Od października pracowała w GOK-u jako instruktor dziecięcego chóru. Do pierwszej edycji konkursu nie mogła przystąpić, bowiem nie posiadała jeszcze dowodu osobistego, kiedy jednak konkurs ogłoszono ponownie, postanowiła spróbować. Swoją szansę widziała w posiadanej wiedzy i kwalifikacjach: wyższe wykształcenie muzyczne, uprawnienia dyrygenta, znajomość kilku języków obcych i doświadczenie zebrane w 18-letniej pracy pedagogicznej w szkolnictwie artystycznym.

Pani Lipert opowiada, że przed przystąpieniem do konkursu ostrzegali ją mieszkańcy: „Niech pani się tam nie pcha, bo dyrektorem i tak będzie Czekała”.

—Ale ja wierzyłam, że konkurs zostanie przeprowadzony rzetelnie — mówi. Jak wynika z jej relacji, na problemy natrafiła już przy składaniu dokumentów: —Urzędniczka, która je przyjmowała, nie powiadomi-

ła mnie, że muszę mieć zdany egzamin z języka polskiego i nosztyfikowany, czyli uznany za równoprawny z krajowym, dyplom ukończenia studiów. Dowiedziałam się o tym przypadkiem w Urzędzie Pracy, kiedy do końca terminu składania dokumentów pozostały dwa tygodnie. Przez te kilkanaście dni uczyłam się po nocach, ale zdałam egzamin z języka polskiego dla obcokrajowców przed Państwową Komisją na Uniwersytecie Łódzkim i nosztyfikowałam dyplom. Dokumenty złożyłam dzień przed upływem terminu. Żeby dobrze przygotować się do konkursu zapoznałam się dokładnie z funkcjonowaniem GOK-u. Poznałam wszystkie formy zajęć, sprawozdania i plany pracy za ostatnie lata, przeczytałam statut GOK-u i najważniejszy dokument jakim jest ustawa o upowszechnianiu kultury.

Wszystko to nie zdało się na nic. Komisja konkursowa wyżej oceniła Wojciecha Czekałę, pracownika Muzeum w Gosławicach, mieszkającą Władysławowa po liceum zawodowym. Spośród trójki kandydatów bezrobo-

tną była tylko pani Lipert, która w dodatku jako wdowa ma na utrzymaniu dwoje nieletnich dzieci i rodziców w podeszłym wieku.

—Myślałam, że przy okazji konkursu władze gminy spełnią obietnicę złożone w zaproszeniu w ubiegłym roku. Wtedy zarząd zobowiązał się do pomocy w znalezieniu mi pracy zgodnej z przygotowaniem zawodowym. Teraz o tym już nikt nie pamiętał.

Nina Lipert jest zdania, że naruszono kilka punktów regulaminu: —Konkurs przeprowadzono niezgodnie z rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki. Wymagania zostały zaniżone. Wykorzystano np. załącznik, w którym mowa o wymaganiach na stanowisko instruktora domów kultury na poziomie świetlicy, a nie, właściwy moim zdaniem, na stanowisko dyrektora w instytucjach kultury prowadzących gospodarkę finansową. M.in. obniżono wymóg wykształcenia z wyższego do średniego.

Według pani Niny wszystko zostało ułożone pod osobę, ale nawet tych warunków nie spełniał pan Czekała. Nie posiada on kwalifikacji pedagogicznych i w związku z tym nie powinien zostać w ogóle dopuszczony do decydującej fazy konkursu. Zdaniem pani Lipert niewłaściwy był też skład komisji. —Na pięciu członków komisji tylko jedna osoba była fachowcem. Ja uważam, że proporcje powinny być dokładnie odwrotne, oraz że w skład komisji powinien wchodzić tylko jeden przedstawiciel samorządu.

c.d. na str. 5

Śmiertelna kraksa

Dwie osoby nie żyją, a trzy zostały ranne w wyniku wypadku jaki zdarzył się w czwartek, 4 czerwca w Smulsku (gm. Przykona).

Zdarzenie miało miejsce około godz. 20.00 na skrzyżowaniu dróg: głównej - biegnącej w kierunku Uniejowa i podporządkowanych prowadzących w stronę wsi Smulsko i Radyczy. Kierowca (woj. kielecki) kierujący samochodem ciężarowym LIAZ z przyczepą jechał w kierunku Łodzi przewożąc bydło. Tuż za nim w furgonie marki mercedes z rejestracją łódzka jechały dwie osoby

33-letni mężczyzna i 25-letnia kobieta. Kierowca mercedesa prawdopodobnie znajdując się w obrębie skrzyżowania rozpoczął manewr wyprzedzania ciężarówki. W tym czasie z drogi na Radyczyn wyjechał samochód daewoo tico, wszystko działo się w ułamkach sekundy. Doszło do zderzenia tico z mercedesem, ten został wciśnięty pod koła wyprzedzanej ciężarówki. Siła uderzenia była tak duża, że kiedy kierowca ciężarówki rozpoczął hamowanie zepręchnął mercedesa do rowu i przygnoił go przyczepą. Śmierć na miejscu poniósł kierowca i młoda pasażerka mer-

cedesa. Ciała ich wydobywano spod ryczącego bydlę. Rannych zostało dwóch pasażerów i kierowca tico, jedynie kierowca ciężarówki wyszedł z wypadku bez szwanku. Na miejscu zdarzenia pojawili się strażacy, policja i pogotowie. Strażacy jako pierwsi udzielali pierwszej pomocy. Po interwencji weterynarza było przeładowano do innego pojazdu i przewieziono na miejsce. Policji nie udało się jeszcze ustalić który z kierowców doprowadził do wypadku. Prawdopodobnie mercedes nieprawidłowo wyprzedzał na podwójnej linii ciągłej. Z kolei kierujący daewoo tico wyjechał z drogi podporządkowanej i powinien ustąpić pierwszeństwa przejazdu temu, kto znajdował się na drodze głównej.

KŁ

Zwłoki zidentyfikowano

W ostatnim numerze „Echa” pisaliśmy o zwłokach, które znaleziono w kompleksie leśnym między Cisewem a Turkowicami. We wtorek, około godz. 15.30 zaraz po ukazaniu się gazety do komendy policji w Turku zgłosiły się dwie kobiety, matka i siostra zmarłego. Stwierdziły, że prawie na sto procent rozpoznają mężczyznę na zdjęciu. W prosekutorium potwierdziły swoje przypuszczenia, że zmarły to Krzysztof P. Ustalono, że miał 39 lat, był kawalerem, mieszkał razem z ma-

tka, ale spotykał się z jakąś kobietą. Zdarzało się, że przez kilka dni nie był w domu. Długo nie wracał, rodzinie nie przyszło nawet do głowy, aby zgłosić jego zaginięcie. Mieszkał w Turku, ale kiedyś pracował w leśnictwie Cisew Mały. W dniu kiedy umarł prawdopodobnie szedł w kierunku leśnictwa w poszukiwaniu pracy. Po przeprowadzeniu sekcji zwłok stwierdzono, że śmierć mężczyzny nie była wynikiem przestępstwa.

KŁ

Przedostatnia sesja przyniosła szereg uchwał, które mają pomóc Zarządowi w sprawowaniu władzy bez pomocy radnych. Radni popierali się też trochę o dwa programy samorządowe: zwalczanie alkoholizmu i bezpieczeństwo miejskie.

W interpelacjach Jerzy Wesołowski zwrócił uwagę na złe oświetlenie ul. Ogrodowej, Marek Pańczyk pytał o przetargi na prace przy budowie kanalizacji, a Lech Zielony zapytał burmistrza o sprawę obsadzenia stanowiska kierownika basenu, przypominając jednocześnie, że wielokrotnie opowiadał się za przeprowadzeniem konkursu na to stanowisko. W odpowiedzi burmistrz Krzysztof Nowak poinformował radnych, że wpłynęły cztery zgłoszenia, a funkcję kierownika powierzono panu Zapalowskiemu, „biorąc pod uwagę wykształcenie i dotychczasową pracę”. Dyskusji na tą sprawę nie było.

Jednogłośnie podjęto uchwały dotyczące zmian w budżecie i gospodarki gruntami. Po krótkiej dyskusji upoważniono też kierownika MOPS do wypłacania dodatków dla kombatanów. Nieco dłużej rozpatrywano sprawę wydania monografii Turku. Ostatecznie w głosowaniu 19:3 radni zdecydowali o tym, aby najpierw

wydać pierwszą część tej książki do roku 1945, a z publikacją dalszego ciągu poczekać do czasu „zebrania wypowiedzi mieszkańców miasta”.

Najpoważniejsza różnica zdań zaznaczyła się dopiero przy punkcie dotyczącym realizacji programu „Bezpieczne miasto”. Już sama prezentacja tego punktu w formie dwóch odrębnych projektów: komisji i za-

ządu, zapowiadała ostre starcie, toteż gdy tylko burmistrz Nowak skończył omawianie projektu zarządu, radni z komisji nie zostawili na nim suchej nitki:

—*Ten projekt budzi moje zdziwienie i zażenowanie* — stwierdziła Krystyna Baranowska — *Od początku kadencji próbujemy się bezskutecznie przebić z naszym programem. Najpierw nam się mówi, że trzeba do niego dołączyć kosztorys, potem usłyszałam, że wyszczególnienie kosztów jest zbędne, a teraz gdy program komisji jest gotowy zarząd wysuwa własną bardzo ograniczoną wersję.*

—*To jest pomyłka, paranoja, to się po prostu w głowie nie mieści* — krytykował radny Zielony — *żeby z całego programu „Bezpieczne miasto”*

pozostała tylko sprawa organizacji strzeżonego parkingu za 16 tys. zł. To ma się nazywać bezpieczeństwo miasta? Że ktoś zaparkuje sobie samochód? A co z propozycją stworzenia posterunków policji przy Dworcu PKS i Szkole nr 5? Co z doposażeniem grupy antyterrorystycznej?

Te krytyczne wypowiedzi poparli też inni radni. Przewodniczący komisji Jerzy Bartosik przypomniał, że projekt komisji powstawał cztery lata. Mieczysław Adamiak zasugerował,

prawie w całości przeznaczyć na parking. Kompromis zaproponował przewodniczący Rady Tadeusz Czerwiński, który podkreślił konieczność znalezienia dodatkowych 30 tys. zł. na realizację programu i odłożenie głosowania na następną sesję. Taki wniosek uzyskał aprobatę większości radnych.

Pod koniec sesji kolejne kontrowersje wywołała interpelacja radnego Adamiaka, który pytał o koszty działalności komisji antyalkoholowej. Radny dość krytycznie ocenił skuteczność tych działań, podając jako przykład szkolenie ekspedientek ze sklepów monopolowych. W obronie komisji wypowiadali się Krystyna Baranowska i Lechosław Pawlak. Wskazywano na konieczność działań edukacyjnych i niewymierny charakter skuteczności wielu akcji organizowanych przez komisję. Radny Adamiak nie wyglądał jednak na przekonanego, podobnie jak radny Pańczyk. Obaj też powtarzali, że takie działania nie zmniejszą skali pijaństwa, a jedynie utrudnią życie sprzedawcom i normalnym klientom. Członkowie komisji antyalkoholowej prawie przez pół godziny starali się udowodnić, że działalność ta jest konieczna. Skutek dyskusji pozostał niewiadomy, gdyż głosowania w tej sprawie nie było.

Zamykając obrady, przewodniczący Czerwiński zapraszał radnych na środę 17 czerwca, na pożegnalną sesję Rady Miejskiej, a następnie na spotkanie radnych w „zaprzyjaźnionej restauracji Paradiso”.

Andrzej Piasecki

normalnych stawek, które ustalane są dla wszystkich mieszkańców na tych samych warunkach.

Nowe bloki będą dużo nowocześniejsze od starego, ponieważ budowane są w nowej technologii. Stary budynek

Na ulicy Uniejowskiej powstają dwa nowe bloki rotacyjne. Pierwszy z nich będzie gotowy już w grudniu, a drugi w maju przyszłego roku.

Od niedawna trwa remont Starówki. Z budynków, w których kontrola nad-

Rotacja na Starówce

zoru budowlanego wykazała brak odpowiednich warunków do mieszkania i gdzie dalsze przebywanie może doprowadzić do tragedii, mieszkańcy przenoszeni będą, na czas remontów, do bloków rotacyjnych. Po zakończeniu prac remontowych powrócą do swoich dawnych mieszkań.

Opłaty za pobyt w zastępczym, czasowym mieszkaniu będą naliczane według

wymaga natomiast przede wszystkim docieplenia, nie wiadomo jednak, czy zostanie to zrealizowane w tym roku.

Zastępca burmistrza, Stanisław Poturała, mówi: —*Te dwa bloki mogliśmy wybudować dzięki temu, że wydaliśmy obligacje. Musimy przecież ludziom z remontowanych budynków zapewnić jakieś lokum. Po zakończeniu remontów mieszkania te staną się mieszkaniem komunalnymi.* **PL**

Dyrektor koordynator

Zdzisław Czapla dyrektor KWB „Adamów” otrzymał od Leszka Balcerowicza nominację na stanowisko koordynatora Regionalnego Forum Gospodarczego Unii Wolności.

Forum ma zajmować się integracją regionalnego środowiska gospodarczego. Będą organizowane spotkania dla przedstawicieli pracodawców i przedsiębiorców. Lokalni ekonomiści będą się zastanawiali nad doskonaleniem praw dotyczących Kodeksu Pracy, podatków i od-

biurokratyzowania gospodarki. Władze UW w całym kraju powołały trzydziestu takich koordynatorów.

Wybór Zdzisława Czapli na funkcję koordynatora nie jest przypadkowy. Dyrektor jest związany z Unią od 1993 r. Dwukrotnie kandydował do sejmiku z ramienia tej partii, w lutym tego roku był także delegatem na zjazd krajowy Unii Wolności. W Zarządzie Regionalnym UW w Koninie pełni funkcję wiceprzewodniczącego. **AP**

Pechowa sobota

Ostatnia sobota nie należała do najspokojniejszych, już o godz. 4.00 rano miały miejsce dwa tragiczne wydarzenia. W miejscowości Zielen (gm. Uniejów) na drodze krajowej 469 wydarzył się śmiertelny wypadek. 74-letni mężczyzna wychodząc zza stojącego autobusu nie zauważył nadjeżdżającego z przeciwka poloneza. Doszło do zderzenia, w wyniku którego starszek poniósł śmierć na miejscu.

Zaledwie dziesięć minut później w Grzyszowie wybuchł pożar. Kierowca samochodu ciężarowego scania z przyczepą w czasie jazdy zauważył pożar w skrzyni ładunkowej. Ogień prawdopodobnie został zaproszony w czasie załadunku towaru. Spaleniu uległy artykuły chemiczne, odzież i sprzęt elektrotechniczny. Straty oszacowano na kwotę około 100 tys. zł. **KL**

Szkola

**Podstawowa
w Chrzęblichach
zaprasza
na festyn**

dnia 14 czerwca 1998 r.

początek godz. 15.00

**na boisku
szkolnym.**

**Wstęp
bezpłatny.**

Dni Dobrej

Piątek, 12 czerwca: młodzieżowe biegi uliczne, turniej koszykówki, prezentacje zespołów działających przy MGOK

Sobota, 13 czerwca: turniej strzelecki, prezentacje strażackiego wozu bojowego i różnych modeli samochodów osobowych „Fiata”, turniej siatkówki, złożenie kwiatów przy tablicy pamiątkowej i msza święta, koncert orkiestr strażackich, zabawa taneczna

Niedziela, 14 czerwca: festyn sportowo-rekreacyjny, mecze piłki nożnej, pokaz karateków „Kyokushinkai”, dyskoteka dla młodzieży

Zadyma i medaliony

Manifestacja mieszkańców Kun zapowiadana była już na kilka dni przed sesją. Powiadomieni o niej byli dziennikarze z kilku redakcji, którzy przyjechali z aparatami i kamerami, aby uwiecznić przebieg „zadymy” we Władysławowie. Razem z demonstrantami z Kun przed budynkiem Urzędu zgromadził się dwuosobowy tłum. Było też sporo dzieci. Organizatorzy protestu: radni Henryk Kranc i Kazimierz Bukowiecki oraz przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej i Rady Szkoły w Kunach, chcieli wyrazić swój sprzeciw wobec decyzji zarządu wstrzymującej inwestycje w tym sołectwie. Protestujący domagali się budowy sali gimnastycznej i cmentarza komunalnego oraz dokończenia budowy chodnika, a także utworzenia w Kunach gimnazjum (na co, ich zdaniem, wystarczy adaptacja kilku pomieszczeń w remizie strażackiej).

Do manifestantów wyszedł wójt Marian Gryt, który oznajmił, że gminy nie stać w tegorocznym budżecie na te wydatki. W odpowiedzi usłyszał gwizdy i okrzyki: „Dajcie szansę Kunom”, „Chcemy salę gimnastyczną” — skandowali hasła, które widniały na transparentach. — O, podjeżdża radny Miling z Władysławowa, który również chce zabrać nam pieniądze — krzyknął Henryk Kranc. Ale pan Miling nie podjął dyskusji z manifestantami.

Po godzinnej manifestacji protestujący udali się na salę

obrad. Rozpoczęła się sesja, która jednak nie mogła w takich warunkach przebiegać standardowo. Początkowo próbowano zmienić porządek obrad, później wójtowie Gryt i Kasprzak przedstawiali przez ponad godzinę działalność zarządu w okresie międzysesyjnym, licząc prawdopodobnie na to, że zniechęcą tym publiczność do dalszego uczestniczenia w sesji. Jednak kunianie wytrwali do tej części obrad, która ich najbardziej interesowała. Wcześniej jeszcze doszło do utarczki po informacji wójta o wizycie wojewody w Urzędzie Gminy, co miało miejsce w ostatnich dniach maja.

— Dlaczego jako członek zarządu nie byłem zaproszony na to spotkanie, skoro inni byli? — oburzał się radny Krzysztof Zajac. Henryk Kranc dodał: — Bardzo trudno dostać się do wojewody. Dlaczego, kiedy była taka okazja, nie zorganizowano spotkania z całą Radą? Wójt tłumaczył, że wizyta miała charakter roboczy i dotyczyła spraw administracyjnych.

Najbardziej oczekiwanym przez mieszkańców Kun punktem obrad była uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 1998 r. Gdy doszło do dyskusji radny Kranc przypomniał: — Te pieniądze, które nam zabrano, to kwoty przeznaczone na inwestycje w Kunach w już istniejącym budżecie gminy. Na początku kadencji przyjęliśmy przecież kierunki rozwoju oświaty i tam uwzględniono projekt rozpoczęcia budowy sali gimnastycznej w Kunach. Po co

to uchwalaliśmy? Poza tym mieszkańcy Kun obiecali, że pomogą przy realizacji tej inwestycji. Zróbmy to razem, wspólnie, będzie to gminę mniej kosztowało. To nie jest widzimisię Kranc i Bukowieckiego. My mamy poparcie tych ludzi. Dajcie nam szansę! Po tych słowach rozległy się brawa mieszkańców Kun. Radny Bukowiecki dodał: — Spójrzcie na te dzieci. Dlaczego chcecie je zrobić kalekami?

Ale nie tylko o salę gimnastyczną chodziło kunianom. Radni przedstawiali argumenty przemawiające za budową cmentarza: — Najprawdopodobniej jeszcze w tym roku Kuny staną się oddzielną parafią i budowa cmentarza staje się wręcz zadaniem koniecznym. Henryk Kranc zaproponował też szereg zmian w budżecie, co umożliwiłoby znalezienie środków na te inwestycje.

Wśród radnych spoza Kun nie było jednomyślności. Krzysztof Zajac z Russocic uważał, że salę można zbudować, ale cmentarz powinien powstać dopiero wtedy, gdy w Kunach będzie parafia. Zastępca wójta Stanisław Kasprzak przypomniał kunianom, że na inwestycje w tej wsi wydano 300 tys. zł. Henryk Kranc replikował, że należałoby to przedstawić w porównaniu z wydatkami na inne sołectwa.

Ostatecznie w głosowaniu radni z Kun nie uzyskali większości. Ich wnioski poparło jeszcze

tylko dwóch radnych. Po tym głosowaniu manifestanci, oburzając radnych niecenzuralnymi słowami, opuścili salę obrad.

Rada podjęła też uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczek na modernizację kotłowni z opalania węglowego na gazowe w szkole w Wyszyńcu i modernizację oczyszczalni ścieków we Władysławowie oraz kredytu na budowę kanalizacji sanitarnej dla Władysławowa i Russocic. Powołano też komisję konkursową w celu wyłonienia nowego dyrektora szkoły

oswiadczył, że rezygnuje z tego odznaczenia: — Ślubowaliśmy na początku, iż będziemy pracować dla dobra i pomyślności gminy, działać zawsze zgodnie z prawem i interesami mieszkańców i jest to naszym psim obowiązkiem. Odznaczenia powinniśmy zostawić innym!

Na końcu sesji przedstawiono interpelacje, które zazwyczaj stanowią najciekawszą część sesji. Jednak tym razem obrady dostarczyły tylu atrakcji, że interpelacje radnych nie były już w stanie podgrzać atmosfery. Kazimierz Bukowiec-



Pikieta przed Urzędem

w Natalii. Z ramienia Rady w skład komisji wejdą: Roman Pasturczak i Romuald Miling.

Ostatnia uchwała podjęta przez radnych dotyczyła sprawy ustanowienia medalionu „Zasłużony dla Gminy Władysławów”. Pojawiły się propozycje, aby odznaczenie to wręczyć najbardziej zasłużonym radnym na ostatniej sesji. Jednak gdy wójt Gryt zaczął wymieniać zasłużonych okazało się, że tak naprawdę to lista ta obejmuje prawie wszystkich radnych. Postanowiono więc, że medalion otrzyma każdy radny i wójt. Jednak Henryk Kranc

ki pytał o termin założenia lamp we wsi Józefów, a Krzysztof Jesiołowski o stan boiska w Chylinie. Największe pretensje do zarządu miał radny Marek Pietrzak: — Rok temu podjęto decyzję o budowie przystanku w Russocicach. Chciałbym dać ładowarkę do wykopania rowu, żwir do podsypywania. Sami nic nie robicie, a moja pomoc odrzucacie.

Sesja zakończyła się o godzinie 18.00. W tej kadencji radni spotkają się jeszcze raz, w połowie czerwca.

Paweł Laskowski

Brudzew

Krótko sesja

Na XXXVI sesji w Brudzewie uchwalono zmiany w budżecie, podjęto sprawę komunalizacji nieruchomości i rozwiązano komisję która miała przeprowadzić konkurs na dyrektora przedszkola.

Sprawa dalszej prywatyzacji nieruchomości dotyczyła działek: obok Urzędu Gminy, zabudowy z młynami w Koźminie i sześciu działek w Brudzynie. Podjęto także uchwałę w sprawie zmian w budżecie na kwotę 104 tys. zł. Rozplanowano ją w sposób następujący: 50 tys. dotacja kuratora na budowę sali gimnastycznej w Galewie, 5 tys. na komputery do tej szkoły i 49 tys. na zwiększenie subwencji drogowej. Ponadto postanowiono przystąpić do Konińskiego Stowarzyszenia Miast i Gmin, aby przygotować się do działań w przyszłym województwie.

Komisja, która miała przeprowadzić konkurs na dyrektora przedszkola została rozwiązana, ponieważ nikt do konkursu nie przystąpił. W związku z tym w roku szkolnym 1998 / 99 w dalszym ciągu obowiązki dyrektora pełnić będzie Anna Śliwka.

Na następnej sesji, która zakończy kadencję, będzie podana informacja o realizacji budżetu za okres pięciu miesięcy.

Irena Kubiak

Pod koniec maja odbyła się XXXV sesja Rady w Uniejowie. Wszystkie uchwały z wyjątkiem jednej zostały podjęte przez radnych jednogłośnie. Dokonano zmian w budżecie, zaciągnięto pożyczkę, przystąpiono do spółki oświetleniowej „Oświetlenie Uliczne i Drogowe” w Kaliszu, zawarto porozumienie komunalne z Dobrą na zaopatrzenie w wodę mieszkańców wsi Łęg Baliński oraz wyrażono zgodę na sprzedaż lokalu mieszkalnego w drodze przetargu nieograniczonego.

Uniejów

Zgodni radni

Przy jednym głosie przeciwnym przyjęto uchwałę w sprawie gospodarki nieruchomościami. Określała ona zasady nabycia, zbycia i obciążenia nieruchomości oraz stosowania bonifikat.

Na zakończenie poruszono sprawę bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta i gminy. Ostatnia sesja tej kadencji odbędzie się 18 czerwca o godz. 9.00 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury.

Irena Kubiak

LETNIA OFERTA

„PARADISO”

- ☐ WIELKIE GRILLOWANIE
- ☐ MUZYKA NA ŻYWO
- ☐ PROMOCJE Z NAGRODAMI
- ☐ SUPER OFERTA RODZINNA

Te i wiele innych atrakcji czeka na Państwa w „Paradiso”

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

(2909/98)



Doświadczylismy w ciągu ostatnich 9 lat wielu wyjątkowych chwil. W tym czasie - na naszych oczach i z naszym udziałem - dokonały się istotne przemiany ustrojowe. Przebiegały one dotychczas przede wszystkim w obszarze polityczno-gospodarczym, pozostawiając sferę świadczeń społecznych bez zasadniczych zmian. Co ten okres oznacza dla każdego z nas? Myślę, że trudno dokonać takiej oceny z pozycji statystycznego Malinowskiego, Wiśniewskiego, Nowaka... To tak, jak określiłbyśmy kondycję każdego z nas, analizując kolejno w organizmie pracę poszczególnych komórek. Może zdarzyć się, że część komórek „ma się źle”, część z nich obumiera, ale znacząca większość jest w doskonałej kondycji i dzięki temu - jako organizm - funkcjonujemy dobrze a czasami bardzo dobrze.

A zatem ten etap naszego wspólnego życia, dla pojedynczego człowieka mógł być przykry i bolesny, dla innego znacznie lepszy i całkiem inny dla „statystycznego” Polaka.

W ogólnym odczuciu rodaków był to okres, w którym dokonało się wiele zmian na lepsze. Jak podaje raport z po-

jektu badawczego „Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej”, interesująca była zmiana wskaźnika poczucia szczęścia „przeciętnego mieszkańca”. Po początkowym (w latach 91-93) spadku odsetka „bardzo” i „dość szczęśliwych” Polaków, wskaźnik ten gwałtownie wzrósł i w ostatnim roku badań (1997 r.) osiągnął wielkość dawno w Polsce nie notowaną, bo aż 73%.

Każdy z nas zaspokajając swoje najistotniejsze potrzeby doznaje swoistego komfortu, specyficznego szczęścia. Wśród tych potrzeb, zdrowie zajmuje pierwszoplanowe miejsce. Stan zdrowia jest również jednym z podstawowych elementów kształtujących naszą przyszłość jako narodu. Większość z nas

zachorowań i zgonów z powodu chorób układu krążenia. Można zatem powiedzieć, że bilans ostatnich lat w sensie zdrowotności jest korzystny dla „statystycznego” Polaka.

A co demokracja oznacza dla mieszkańca Turku?

Przede wszystkim możliwość decydowania o rozwoju gospodarczym, kulturalnym naszej gminy. W jaki sposób? Poprzez kartkę wyborczą. To dzięki niej możemy wybrać do władz miasta ludzi gospodarnych, kompetentnych, uczciwych. A jeśli nasza wola będzie inna, wówczas publicznym majątkiem mogą zarządzać ludzie niegospodarni czy skorumpowani. Każda wybrana Rada opracowuje swoją politykę zarządzania i go-

Tydzień temu opublikowaliśmy tekst „Oceniam Radę”. Mimo obietnic ze strony kilku samorządowców, do redakcji nie wpłynęły zapowiedziane listy. Dlatego poprosiliśmy dr Krystynę Baranowską o pierwszą wypowiedź.

Przypomnijmy, że pani Baranowska jest radną od 1990 r. W samorządzie I kadencji była przewodniczącą komisji zdrowia, kultury i oświaty oraz delegatą do sejmiku wojewódzkiego. W Radzie II kadencji nie pełniła żadnych funkcji.

W 1990 r. weszła do Rady z poparciem NSZZ „Solidarność”, w 1994 r. startowała jako kandydat niezależny.

Czy w demokracji żyje się lepiej?

pamięta alarmujące statystyki mówiące „Polska weszła w ostatnią dekadę naszego wieku w stanie katastrofy zdrowotnej: stan zdrowia dorosłych mężczyzn był gorszy niż po wojnie. W porównaniu z innymi krajami świata był on lepszy tylko od obserwowanego w subsaharyjskiej Afryce”.

W 1990 r. szansa 15-letniego Polaka (podobnie jak w większości byłych krajów socjalistycznych) na dożycie sześćdziesiątego roku była gorsza niż np. w Chinach i kształtowała się na poziomie Indii. Na szczęście, transformacja polityczno-ekonomiczna rozpoczęta w 1989 r. w Polsce doprowadziła do gwałtownych zmian także w zakresie czynników wpływających na zdrowie populacji. Po wprowadzeniu otwartej gospodarki rynkowej, zaczęły zachodzić korzystne z punktu widzenia zdrowia, zmiany nawyków żywieniowych jak i zmiany w strukturze odżywiania. W latach 91-96 oczekiwana długość życia wzrosła u mężczyzn o dwa lata a u kobiet o ponad rok. Spowodowane to jest zahamowaniem wzrostu chorób nowotworowych i gwałtownym spadkiem

sposodarowania budżetem gminy. Kadencja I Rady przebiegała w sferze inwestowania w nasze miasto. Znacząca część budżetu przeznaczona była na tę działalność. Dzięki tamtej Radzie powstała m.in. Szkoła Podstawowa Nr 5, gdzie ok. tysiąca dzieci mogło i może kształcić się w dobrych warunkach. Koszt tej inwestycji przewyższał wielokrotnie budżet miasta a mimo to dzięki niebywałej aktywności zarządu i ówczesnych radnych udało się „niemożliwe” uczynić „możliwym”. Radni tamtej kadencji pracowali bez diet, a więc za darmo. Czy byli aż tak naiwni, czy może kierowały nimi wartości innego rzędu?

Myślę, że Rada II Kadencji zapisze się w świadomości mieszkańców tym, że wybudowała - tak upragniony przez nas wszystkich - basen. Warto jednak przeanalizować jakim kosztem i czy nie zamotrawiono publicznych pieniędzy. Za wydaną sumę można było zbudować nowy basen (a nie adaptowany z niedokończonej hali sportowej), tańszy w eksploatacji, a więc w utrzymaniu poprzez kolejne Zarządy i Rady. Pozostałe pie-

niądze można było zatem przeznaczyć na dokończenie budowy hali sportowej, również gorąco oczekiwaną przez społeczeństwo.

„Zdrowy styl życia” oznacza bowiem dla Polaka nie tylko zdrowe odżywianie, ale także aktywny wypoczynek i regularne uprawianie sportu. Sport to również możliwość zagospodarowania wolnego czasu młodzieży, dzięki czemu zmniejsza się odsetek sięgających po alkohol i narkotyki.

Kadencja II Rady upłynęła również pod hasłem wzrostu administracji, etatyzacji w Urzędzie Miasta. Czy wynikało to z prostej zależności zwiększenia zadań? A może ciągle drzemie w mentalności niektórych rodaków dawna PRLowska tęsknota „do załatwiania czegośkolwiek” np. miejsc pracy, aby poczuć się silnym, ważnym i potrzebnym.

Wkrótce rozpocznie się czas działania III Rady, życzę zatem naszym mieszkańcom i sobie również, abyśmy wybrali takich radnych - jak powiedział Montesquieu „Niech czynię zawsze to co mądre i niech mędrkuję jak najmniej”.

Krystyna Baranowska

We wtorek, 2 czerwca w Turku na ul. Kaliskiej przeprowadzono wizję lokalną. Wszystko działo się niedaleko posesji Mariana Zajęca, w miejscu gdzie dawniej było przejście do mirandowskich ogródków działkowych. Wizję przeprowadzał sędzia Stępiak, była też reprezentantka Urzędu Miejskiego oraz pan Zajęć w asyście prawnika i tłum zirytowanych działkowiczów.

Spór między przedsiębiorcą a działkowiczami powstał wówczas, gdy Marian Zajęć zagroził drogę prowadzącą na działki. Z dokumentów wynika, że miał do tego pełne prawo, ponieważ jest właścicielem tego terenu, a droga nie ma tzw. prawa o służebności. Trudno jednak nie przyznać racji działkowiczom, większość z nich to emeryci i renciści, dla których przejście na działki przy posesji pana Zajęca skracало drogę o około 250 metrów. Sędzia próbował dokładnie wszystko zbadać, przeglądał na miejscu mapę zagospodarowania przestrzennego, trudno było jednak pracować, gdy

poddenerwowani działkowicze wykrzykiwali niecenzuralne słowa pod adresem pana Zajęca.

— Najpierw zagroził jedną drogę, ale wtedy „Miranda” przesunęła nam przejście kilka metrów dalej i było dobrze. My jemu nie wchodziliśmy na posesję, a przejście na działki

ziemi, jakie zostały przy byłym zakładzie. Nie rozumiem, dlaczego mam ustąpić działkowiczom, dlaczego Zajęć zawsze musi za wszystko płacić z własnej kieszeni. Ja już jeden interes położyłem, a teraz nie mam zamiaru powtarzać starych błędów.

Droga do niezgody

było. To proszę, po cichu nabył tę drugą drogę od „Mirandy” i w nocy zagroził przejście, bo się bał, że mu nie pozwolimy.

Innego zdania był pan Zajęć, który próbował tłumaczyć, że działka została kupiona zgodnie z prawem: — To nieprawda, że w nocy grodził mi przejście, nieprawdą jest również to, że po cichu kupiłem drogę. W połowie października ubiegłego roku ukazało się ogłoszenie w „Gazecie Wyborczej”, więc złożyłem swoją ofertę i przystąpiłem do przetargu. W ten sposób zostałem właścicielem działki. W kwietniu tego roku kupiłem drogę, ponieważ to „Miranda” chciała wyczyścić swoje resztki

Sędzia Stępiak próbował załagodzić sytuację, namawiając zwaśnione strony do kompromisu, ale dla działkowiczów kompromis polegał tylko na wyznaczeniu drogi na działki.

Marian Zajęć: — No przecież oni zachowują się jak dzieci, chcą drogę i już.

Działkowicze z kolei zarzucali panu Zajęcowi konfliktowość: — Dawniej nie było problemów, ale z panem nie da się żyć w zgodzie. W końcu okazało się, że to właściwie nie działkowicze, ale Urząd Miejski powinien się domagać przywrócenia posiadania drogi, ponieważ w dokumentach jest wpisana służebność drogi właś-

nie dla Urzędu Miejskiego. Pan Marian pytał: — No dobrze, ale kto będzie korzystał z tej służebności - urzędnicy? Bo z tego wynika, że to oni są osobami uprawnionymi.

Sędzia Stępiak ustalając termin procesu powiedział: — Nie wiem, kto ma rację, namawiam obie strony do polubownego załatwienia tego sporu. Działkowiczów interesuje około 1,5 metra drogi, żeby mogli przejść.

Pan Marian miał jednak inne zdanie na ten temat: — Chcę tu inwestować, rozbudowywać swoje przedsiębiorstwo i niestety nie mogę się zgodzić na to, aby działkowicze przechodzili mi na działki przez podwórko. Zresztą ten grunt jest przeznaczony pod zabudowę przemysłową, dla mnie są to konkretne plany, nowe miejsca pracy. Oczywiście wiem, że rozwiązania siłowe, kłótnie nie mają żadnego sensu. Chcę kompromisu, ale realnego kompromisu i gotów jestem spotkać się z Zarządem Działkowców.

Rozprawa w tej sprawie odbędzie się 18 czerwca o godz. 9.00 w Sądzie Rejonowym w Turku.

Katarzyna Łuczak

Nina Lipert złożyła odwołanie od postanowień komisji konkursowej. Zrezygnowała z prowadzenia dziecięcych chorów (ok. 70 dzieci) w GOK-u. Dzieci, które zgłosiły się na normalną próbę do Ośrodka Kultury odeszły z przysłowiowym kwitkiem. Teraz we Władysławowie zbierane są podpisy na rzecz przywrócenia pracy chóru.

A oto co mają do powiedzenia w sprawie konkursu inne osoby. **Romuald Miling, radny, przewodniczący komisji konkursowej:** — Uważam, że zarzuty co do przeprowadzenia konkursu są bezzasadne. Jeżeli są jakieś wątpliwości, to proszę skierować sprawę do sądu.

Wojciech Czeaka, nowy dyrektor GOK-u: — Złożyłem dokumenty przed komisją, która mnie oceniła. Uważam, że spełniłem wszystkie warunki. Nie, nie mam kwalifikacji pedagogicznych, ale zamierzam podnosić swoje umiejętności

studiując zaocznie. Nic nie wiem o koligacjach rodzinnych. Mogę zapewnić, że z żadnym z członków komisji nie jestem w rodzinie.

Marek Sowa, jeden z kandydatów, aktor, obecnie pracuje na stanowisku kierow-

uwagę, że jest z Władysławowa, a ja mieszkam w Turku?

Jadwiga Kujawińska, członek komisji, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Koninie: — To, czy w komisji będzie jeden fachowiec, czy będzie ich kilku, to zależy wyłą-

z zarządzaniem. Zgadzam się, że ogłoszenie o konkursie zamieszczone w „Echu” można różnie interpretować: czy chodzi tam o wykształcenie średnie, czy o średnie specjalistyczne. To ogłoszenie musiała układać niekompetentna oso-

mici fachowcy z wyższym wykształceniem, prawdziwi animatorzy kultury. Szczególnie pani Lipert pokazała już co potrafi. Trzeba było wiedzieć jej zdolności organizatorskie, aranżacyjne i inne — jak w krótkim czasie zorganizowała chór, występy i programy okolicznościowe. Dla Władysławowa to prawdziwy skarb, stało się inaczej. Nie znalazła uznania w oczach komisji. Podobno szykuje się odwołanie. „Dyrektorowi elektowi” w moim przekonaniu zrobiono „nie-dźwiedzią przysługę”, może się szybko spalić, jak wielu z takiego startu. Chyba nie zdaje sobie sprawy z tego, czego się podjął, a mogło być inaczej. Jako młody adept—instruktor, przy boku doświadczonych pracowników, po uzupełnieniu wykształcenia — mógłby być dobrym w przyszłości pracownikiem kultury. Ten konkurs nie udał się organizatorom. Chyba im nie zależy na poziomie kultury w gminie, sam tego doświadczyłem.

Paweł Laskowski

Konkurs dla swoich

niczym w RUP: — Skoro był ustalony regulamin, z pewnością zaakceptowany wcześniej przez zarząd, to myślę, że komisja musiała postępować zgodnie z jego regulami. Uważam, że członkowie komisji przy swojej ocenie powinni brać pod uwagę kwalifikacje, referencje i program. Oczywiście jest gdzieś we mnie gorycz porażki, ponieważ moje kwalifikacje i mój program oceniono bardzo nisko — nie uzyskałem nawet 50% punktów. Może pan Czeaka miał lepszy program? Może komisja wzięła też pod

cznie od samorządu, który powołuje komisję. Zdarzyło się w kilku gminach, że nie powołano nikogo z zewnątrz. Przepsy tego w ogóle nie regulują. Moim zdaniem dyrektor Ośrodka Kultury powinien mieć wykształcenie wyższe. Z moich doświadczeń wynika jednak, że zarządy nie respektują rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki. Ustalają własne kryteria. Nie wiem, czy można to prawnie zakwestionować. Ja przy ocenie kandydata biorę pod uwagę jego kwalifikacje i znajomość spraw związanych

ba. Przewodniczący komisji wyjaśnił nam jednak, że wystarczy jeżeli kandydat ma średnie wykształcenie. Jeżeli jednak chodziłoby o średnie specjalistyczne, to pan Czeaka nie spełnia tego warunku.

Henryk Trocha, były dyrektor GOK-u: — Nie byłem zaproszony do prac w komisji konkursowej, a więc nie znam szczegółów. Nie mogę zrozumieć jednego: jak mógł wygrać kandydat o najniższym przygotowaniu? Znam możliwości i referencje zarówno pani Lipert jak i pana Sowy. To znako-

Naciągana promocja

Dwaj mężczyźni z woj. kaliskiego znaleźli łatwy sposób na zarobienie pieniędzy. Grasowali na terenie gminy Władysławów, oferując tani towar. Bardziej naiwnych mieszkańców naciągali na spore sumki. Dzięki interwencji jednej z oszukanych mieszanek Jabłonnej zostali szybko ujęci.

W poniedziałek, 1 czerwca do patrolujących w Jabłonnej funkcjonariuszy policji podeszła kobieta. Mówiła, że po wsi krążą wiśniowym polonezem z kaliską rejestracją dwaj mężczyźni, którzy dzień wcześniej ją oszukali. Policjanci zainteresowali się sprawą, a kobieta zaczęła opowiadać o popełnionym przestępstwie. Mężczyzna, który dzień wcześniej zapukał do jej drzwi mówił, że

przechodzi kurs menadżerski w firmie „Action”. Miał identyfikator z nazwą tej firmy i fałszywym nazwiskiem. Oferował w sprzedaży noże, szatkarki, zestawy plastikowych naczyń. Na każdym z opakowań widniał kod kreskowy. Kiedy oszust zakończył prezentowanie swojego towaru, poprosił kobietę, aby wymieniła cyfrę. Pytał ją tak długo, aż podała cyfrę cztery, a ponieważ większość kodów kreskowych zawiera tę liczbę, naciągacz zaczął kobiecie gratulować wygranej. W ramach promocji dał jej zestaw naczyń za darmo i stwierdził, że w jednym ze sklepów w Kaliszu lub Koninie może odebrać główną nagrodę prakkę lub lodówkę. Podał jej adresy sklepów (fałszywe) i powiedział, że musi pobrać podatek od nagrody, w wysokości około 190 zł. Kobieta dała mu pieniądze, a oszust wypisał rachunek uproszczony. Przez cały czas prze-

konywał ją, że to ostatnia szansa wzięcia udziału w promocji, ponieważ będzie nią objęte zaledwie 200 osób, a na rachunku widniały już końcowe numery.

Policjanci natychmiast zaczęli szukać oszustów. Najpierw zatrzymali siedzącego w wiśniowym polonezie kierowcę, a w chwilę później jego kolegę, który właśnie oszukiwał kolejną naiwną osobę. Mężczyzn przewieziono do komisariatu we Władysławowie, a później do aresztu w Turku. W czasie rozmowy z przestępcami okazało się, że mężczyźni działali na terenie województw: kaliskiego, konińskiego i sieradzkiego. Udało im się oszukać 400 osób, z tego około siedem w gminie Władysławów. Śledztwem przeciwko oszustom zajął się wydział do spraw przestępczości gospodarczej Komendy Rejonowej Policji w Turku. **PIK**



Włamania, kradzieże, bójki

TUREK

11 maja na ul. Jedwabniczej z parkingu przy ZPJ „Miranda” skradziono rower górski wartości 500 zł.

W nocy z 26 na 27 maja na ul. Radosnej włamano się do forda eskorta, z którego skradziono radio-odtwarzacz z szufladą wartości 300 zł.

27 maja na ul. Starzyńskiego dokonano włamania do mercedesa, z którego skradziono radio-odtwarzacz wartości 500 zł.

28 maja na pl. Wojska Polskiego z lombardu skradziono złoty pierścionek wartości 250 zł.

REJON

W nocy z 24 na 25 maja w Tokarach (gm. Kawęczyn) włamano się do fiata 126p, z którego skradziono telefon komórkowy, kurtkę skórzaną, radio-odtwarzacz, piętnaście kaset magnetofonowych, trzy kompakt, rolety z tylnej szyby i wewnętrzne światło stop. Straty oszacowano na kwotę 2.050 zł.

Z 26 na 27 maja w Uniejowie z piwnicy w bloku mieszkalnym skradziono trzy rowery górskie wartości 1.750 zł.

W nocy z 27 na 28 maja w Turkowicach włamano się do trzech skrzynek prądowych na działkach budowlanych skradziono trzy sztuki wyłączników przeciwpożarowych

i sześć sztuk bezpieczników wartości 500 zł.

W okresie od 26 do 28 maja w Targówce (gm. Malanów) z obory skradziono siedem prosiąt wartości 700 zł.

Wypadki

1 czerwca o godz. 0.45 w miejscowości Ruda (gm. Tuliszków) na prostym odcinku drogi kierujący bez uprawnień motocyklem świdnik, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku wypadku ranny został kierowca i pasażer, których przewieziono do szpitala w Turku.

W okresie od 29 maja do 5 czerwca policja odnotowała dziewięć kolizji: gm. Turek - 6, gm. Dobra - 1, gm. Uniejów - 1, gm. Tuliszków - 1. Zatrzymano dziesięć praw jazdy. Promilowi rekordziści to: kierowca fiata 125p z Turku - 3,45 promila i rowerzysta z Malanowa - 2,76 promila.

Pożary

1 czerwca w Uniejowie podpalono śmieci na wysypisku.

2 czerwca w Turku na ul. Kączkowskiego wybuchł pożar w kuchni bloku mieszkalnego. Przyczyną pożaru była niesprawność dyszy wewnątrz kuchenki gazowej. Straty wyniosły 300 zł.

3 czerwca w miejscowości Izabelin (gm. Brudzew) spaleni uległy nieużytki i sucha trawa na obszarze 10 arów. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

4 czerwca w Małoszynie (gm. Władysławów) paliło się poszycie leśne na obszarze 25 arów. Przyczyną pożaru było podpalenie.

ZAGINAŁ

Jan Warzych, syn Zdzisława, ur. 12.06.1973, zamieszkały Słodków Kolonia 32, gmina Turek. W dniu 17 kwietnia 1998 r. około godziny 11.40 opuścił izbę wytrzeźwień w Koninie i do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Wszelkie informacje prosimy przekazywać telefonicznie pod numer 997 lub 278-47-00 wew. 201



Na sportowo

Tegoroczne Dni Przykony otworzył IV Bieg „O uśmiech dziecka”, wzięło w nim udział 170 uczniów, którzy startowali w 16-tu kategoriach wiekowych. W poszczególnych kategoriach pierwsze trzy miejsca nagrodzono upominkami. Wszyscy uczestnicy wzięli też udział w losowaniu nagrody głównej - piłki nożnej i innych drobniejszych upominków.

Przeprowadzono również zabawy sprawnościowe dla uczniów kl. I-III oraz imprezy sportowe dla klas IV-VIII. Między innymi rozgrywano turniej tenisa stołowego, skoki w dal, była też żonglerka piłką i turniej dwójek.

W środę, 3 czerwca w Ośrodku Upowszechniania Kultury odbył się Otwarty Turniej Szachowy i Bilaradowy. W pierwszym rozgrywano po dwie partie każdej z każdym, na zmianę czarnymi i białymi bierkami. Pierwsze miejsce zajął Jakub Marczyński z Psar, drugie Tomasz Zawadzki z Przykony, a trzecie Piotr Witczak z Psar. W Turnieju bilaradowym startowało ośmiu zawodników. Pierwsze miejsce zajął Radosław Krzyżaniak z Dobrej, drugie Marek Augustyniak z Przykony, a trzecie Artur Szajrych z Dobrej.

4 czerwca na stadionie w Psarach odbyły się zawody strzeleckie. Wzięło

w nich udział 54 uczestników. Każdy z nich strzelał z broni sportowej KBKS do tarczy umieszczonej w odległości 50 metrów. Uczestnicy oddawali po sześć strzałów, ale tylko pięć najlepszych było liczonych. Najlepszy okazał się Wiesław Pękacz z Turku zdobywając 39 punktów na 50 możliwych. Drugie miej-



W czasie Dni Przykony udało nam się uwiecznić wójta Broniszewskiego we wspaniałym kowbojskim kapeluszu i z okazałą gwiazdą na piersi. Tak właśnie wygląda szeryf Przykony

sce zajął Sławomir Tyczka z Turku - 37 punktów, a trzecie Zbigniew Jaśkiewicz z Przykony - 36 punktów.

W tym samym dniu rozegrano turniej tenisa stołowego. Wzięło w nim udział 15-tu uczestników. Najlepszy okazał się Jacek Kubiak z Turku, drugie miejsce zajął Józef Kamiński z Turku, a trzecie Michał Światowski z Dobrej.

Ostatnim sportowym akcentem obchodów Dni Dobrej były rozgrywki piłkarskie między drużynami OSP. Rozegrano sześć meczów dwa razy po 30 minut. Drużyny były podzielone na dwie grupy. W pierwszej grupie znalazły się OSP Gąsin, OSP Ewinów i OSP Radyczyny. W drugiej natomiast OSP Boleszczyn, OSP Smulsko i OSP Przykona.

Wyniki I grupy:

OSP Ewinów - OSP Radyczyny 0:5

OSP Ewinów - OSP Gąsin 3:1

OSP Radyczyny - OSP Gąsin 3:0

punkcja:

OSP Radyczyny 6 pkt, bramki 8:0

OSP Ewinów 3 pkt, bramki 3:6

OSP Gąsin 0 pkt, 1:6

Wyniki II grupy:

OSP Boleszczyn - OSP Przykona 0:5

OSP Boleszczyn - OSP Smulsko 0:4

OSP Przykona - OSP Smulsko 1:1

punkcja:

OSP Przykona 4 pkt, 6:1

OSP Smulsko 4 pkt, 5:1

OSP Boleszczyn 0 pkt, 0:9

W niedzielę, 7 czerwca w finale spotkały się drużyny strażackie z OSP Radyczyny i OSP Przykona. Mecz zakończył się wynikiem 0:0, dopiero w rzutach karnych ustalony został zwycięzca. Mecz wygrała drużyna OSP Przykona wynikiem 2:1. Wszyscy członkowie zwycięskiej drużyny otrzymali śpiwory, natomiast drużynę z Radyczyn nagrodzono termosami. Mecze sędziowali Zdzisław Jakubowski i Zbigniew Bartosik, a impreza cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem. KŁ

XXXIV sesja Rady Gminy Przykona miała nietypowy charakter. Z jednej strony odbywające się właśnie „Dni Przykony” nadały jej uroczysty charakter, z drugiej zaś zbliżający się koniec kadencji wpłynął na podsumowujący charakter obrad.

Oprócz zwyczajowych punktów sesji, rozpatrywano też projekt uchwały o przystąpieniu Przykony do Konińskiego Stowarzyszenia Miast i Gmin. Wójt Mirosław Broniszewski proponując radnym przyjęcie tej uchwały podkreślił znaczenie regionu konińskiego w przysłym województwie poznańskim. Mówił o potrzebie stworzenia lobby wokół tych instytucji konińskich, które funkcjonują bardzo dobrze, i które w przyszłości mogłyby być instytucjami wiodącymi dla całego nowego województwa. Radni przyjęli jednogłośnie tekst uchwały.

Podsumowują

W dalszym ciągu obrad wójt przedstawił informację o reformie administracyjnej kraju, przypomniał też o zaangażowaniu przykonian w zbieranie podpisów na rzecz przynależności gminy i powiatu do woj. poznańskiego: — W ciągu 24 godzin zebraliśmy 1700 podpisów. To bardzo dobry wynik — podkreślił pan Broniszewski. Następnie omówił główne założenia reformy: uprawnienia województw, zadania i finansowanie działalności samorządu powiatowego.

Trzecie wystąpienie wójty związane było z informacją o działalności samorządu w okresie 1994-98. Zarząd Gminy przygotował na ten temat dwudziestostronicowy materiał, który radni wkrótce otrzymają do wglądu. Wójt Broniszewski w komentarzu do tego raportu stwierdził: — Z kilkuset postulatów i wniosków, które przekazano nam podczas zebrań z mieszkańcami w roku 1994, tylko dwóch nie udało nam się zrealizować. Najtrudniej jest pomóc ludziom w staraniach o znalezienie pracy.

W interpelacjach radnych przedstawiciele Sarbic i Psar mówili o oświetleniu potrzebnym w tych wsiach, a przewodniczący Rady o wypadku jaki miał ostatnio miejsce w Smulsku, chwalać ofiarność strażaków. Radni byli zgodni co do tego, że jest to bardzo niebezpieczny odcinek drogi i Rejon Dróg Publicznych powinien wyciągnąć wnioski z takich tragedii. Przed zakończeniem sesji ustalono, że tegoroczne dożynki odbędą się 6 września. AP

W środę, 3 czerwca Gminna Biblioteka Publiczna w Przykonie zorganizowała konkurs czytelnicy dla uczniów klas czwartych. Tematem konkursu była twórczość Marii Kownackiej. Pierwsze miejsce zajęła kl. IV ze SP Przykona. W tym samym dniu w sali wystaw Ośrodka Kultury otworzono trzy wystawy. Można było oglądać zdjęcia obrazujące okres czteroletniej kadencji Rady Gminy oraz prace plastyczne członków koła „Kasztanka”

...i kulturalnie

i obrazy olejne, które zostały namalowane w czasie ubiegłorocznego pleneru w Zakopanem.

W czasie sobotnich występów prezentowali się uczniowie szkół podstawowych. Impreza miała wspaniałą oprawę muzyczną, a dzieci z poszczególnych

szkół i przedszkola zaprezentowały bardzo bogaty program artystyczny. Recytowano wiersze, śpiewano piosenki, jednak największym powodzeniem cieszyły się układy taneczne i gimnastyczne prezentowane przez uczniów.

W ostatnim dniu obchodów Dni Przykony świętowano na ludowo. Na placu przed Szkołą Podstawową w Przykonie wystąpiły zespoły śpiewacze oraz zespoły pieśni i tańca. Nagrodę Dyrektora OUK w Przykonie w wysokości 100 zł otrzymał zespół ZGODA ze Smulska. W kategorii solistów Nagrodę Wojewody Konińskiego (50 zł) oraz puchar Gazety Poznańskiej przyznano pani Walerii Rosiak z Wichertowa.

Największym zainteresowaniem cieszyły się zabawy taneczne organizowane w sobotni i niedzielny wieczór w sali OSP Przykona. KŁ



Dziewczynki ze Szkoły Podstawowej w Przykonie namawiały do aerobiku, prezentując swoje ćwiczenia gimnastyczne

Elektrownia bardziej ekologiczna

KAZIMIERZ ŁECKI w Elektrowni Adamów pracuje od 33 lat, od stycznia tego roku został dyrektorem.

—Może Pan opowiedzieć o okolicznościach w jakich został pan dyrektorem Elektrowni Adamów?

Co tu dużo mówić. Dyrektor Harasny złożył rezygnację w październiku ubiegłego roku, wówczas Zarząd ogłosił konkurs na nowego dyrektora. Zgłosiło się czterech pracowników Elektrowni Adamów, a ja zostałem wybrany. Na razie mam umowę na czas określony, czyli do końca kadencji istniejącego Zarządu.

—Kiedy cztery lata temu dyrektor Harasny udzielał wywiadu do „Echa” twierdził, że kondycja finansowa przedsiębiorstwa jest bardzo dobra. Mówił również, że ulegnie zmniejszeniu moc elektryczna, a zwiększy się produkcja ciepła. Czy nadal Elektrownia „Adamów” tak świetnie prosperuje?

—Nasza firma pracuje nie gorzej niż przed laty. Mamy zyski, a najlepszym tego dowodem jest fakt, że w najbliższym czasie załoga otrzyma tak zwaną czternastą pensję. Nie zostały wprowadzone zmiany, które zapowiadał poprzedni dyrektor, ponieważ nie było takiej potrzeby. Ilość ciepła produkowanego przez elektrownię jest wystarczająca. Dziś można by oddać tyle ciepła, że mogłoby wystarczyć dwóm takim miastom jak Turek. Zmniejszenie mocy elektrycznej nie jest konieczne.

—Co w takim razie zmieniło się w Elektrowni?

—Jedną z najważniejszych spraw było rozpoczęcie inwestycji związanej ze składowaniem żużlu i popiołu. Ponieważ poziom wody na składowisku osiągnął maksimum, należało zrobić coś, aby go obniżyć lub przynajmniej utrzymać w tym samym stanie. Dlatego budujemy tzw. instalację wypary, przy pomocy której brudną, nadosadową wodę ze składowiska będziemy uzdatniać, żeby można ją było wykorzystywać do celów produkcyjnych w Elektrowni. W ten sposób zmniejszy się ilość wody pobieranej z Warty i transportowanej do przedsiębiorstwa, a jednocześnie obniży poziom wody na składowisku.

—To bardzo ekologiczna inwestycja, czy drogo kosztuje Elektrownię?

—Rzeczywiście są to bardzo duże koszty, ale to nieuniknione. Oczywiście część kosztów poniesiemy sami, ale będziemy również korzystać z różnego rodzaju kredytów zaciągniętych z instytucji związanych z ochroną środowiska.

—Co z prywatyzacją firmy? Kiedyś mówiono o powstaniu specjalnego funduszu dla pracowników, dzięki któremu mogliby oni nabywać za darmo lub półdarmo akcje Elektrowni.

—Pierwszy, wstępny etap prywatyzacji mamy już za sobą. Musieliśmy udzielać zainteresowanym firmom informacji, przedstawiać potrzebne dokumenty. Kiedy złożono oferty i wybrano firmę do dalszych negocjacji sprawa została utajniona. Szczegóły prywatyzacji nie są nam znane, ponieważ negocjacje z zainteresowanymi firmami prowadzi Ministerstwo Skarbu Państwa. Nie bierze w nich udziału nikt z zarządu naszej spółki, nawet prezes. Oczywiście o ile to możliwe będziemy zabiegać o prywatyzację naszej firmy. Część pieniędzy na pewno zostanie wykorzystanych na modernizację Elektrowni Pątnów i zakończenie modernizacji Elektrowni Konin. Część otrzymają pracownicy zespołu PAK.

—Kto jest obecnie przedstawicielem Elektrowni Adamów w Radzie Nadzorczej?

—Przez kilka lat byłem nim ja. Kiedy wygrałem konkurs na dyrektora, moje miejsce zajął kierownik warsztatu mechanicznego - Józef Janik, który oczywiście został wybrany przez pracowników.

—Dawniej przy Elektrowni działały różnego rodzaju spółki, które wykonywały zlecenia dla Elektrowni. Później spółki te zostały rozwiązane, dlaczego?

—Zakres prac, które obecnie wy-

konujemy jest mniejszy niż w czasie modernizacji przedsiębiorstwa. Dlatego większość spółek zniknęła z naszego terenu. Obecnie wszelkiego rodzaju remonty jesteśmy w stanie wykonać sami, jedynie w wyjątkowych sytuacjach zlecamy jakieś zadania. Ten doskonały stan Elektrowni jaki jest obecnie wystarczy na kilkanaście lat.

—Obecnie dużo mówi się o restrukturyzacji polskiej energetyki. Co te reformy oznaczają dla naszej Elektrowni?

—Elektrownia jest wytwórcą energii, pośrednikiem między nami a odbiorcą jest Zakład Energetyczny i spółka Polskie Sieci Elektroenergetyczne. U nas nie ma takiego przypadku, aby bezpośrednio sprzedawać energię przedsiębiorstwu, chociaż nowe prawo energetyczne to umożliwia. Taka bezpośrednia sprzedaż jest np. między Elektrownią Konin, a Huta Aluminium. W tej chwili wiele zakładów przygotowuje się do restrukturyzacji, ale jest to naprawdę polityka na skalę krajową i nie chciałbym się na ten temat wypowiadać.

—Wróćmy więc do naszego podwórka. Interesuje mnie sprawa przekazania bloków pracowniczych Urzędowi Miasta. Na zebraniach osiedlowych mieszkańcy głośno wyrażają swoje niezadowolenie, że bloki zostały przekazane w bardzo złym stanie.

—Oczywiście wszystkie przedsiębiorstwa musiały pozbyć się zasobów mieszkaniowych. Kiedy już wiedzieliśmy o przekazaniu mieszkań przygotowywaliśmy się do tego, nie oznacza to jednak, że w blokach nie były wykonywane żadne inwesty-

cje, chociaż mieszkańcy mogli to tak odczuwać.

—Czy w ostatnim czasie była redukcja pracowników?

—Nie było redukcji, ani zwolnień grupowych, chociaż muszę przyznać, że zatrudnienie w Elektrowni zmalało o ponad 100 osób. Stało się tak jednak w wyniku naturalnych zwolnień pracowników np. emerytury i renty. Nie uzupełniliśmy jednak tej luki nowymi przyjęciami, ponieważ zatrudnienie w całym PAK-u jest i tak duże, a obecnie obowiązuje nas zakaz przyjmowania nowych pracowników, chyba że w wyjątkowych sytuacjach.

—Dziękuję Panu za rozmowę i życząc sukcesów.

Rozmawiała:
Katarzyna Łuczak



Kazimierz Łecki ma 55 lat, ukończył Politechnikę Wrocławską. W Elektrowni Adamów rozpoczął pracę w 1965 roku, jako mistrz d/s zabezpieczeń i automatyki. Przez ponad 30 lat pracy przeszedł kilkanaście szczebli kariery zawodowej. Był między innymi głównym inżynierem d/s kontroli i ruchu. Przez dziesięć lat pełnił funkcję zastępcy szefa Elektrowni.



Ostateczna decyzja co do liczby województw jeszcze nie zapadła, ale i tak wiadomo, że Turek będzie częścią Wielkopolski, choć najprawdopodobniej bez dwóch gmin: Świnic Warckich i Uniejowa. Można zadać sobie fundamentalne pytanie, czy na tej reformie stracimy, czy zyskamy? Odpowiedź nie będzie jednoznaczna. Telewizja pokazuje protesty rozgoryczonych mieszkańców stolic byłych województw i przez to wyrabia się w ludziach przekonanie, że ta

reformacja jest do kitu, że większość Polaków jej nie popiera. Tymczasem mieszkańcy Polski powiatowej, takich miast jak Koło, Słupca i Turek są raczej z takiej reformy zadowoleni, a ich satysfakcja wzrastać będzie wraz z umacnianiem się struktur powiatowych. Gdy będzie starosta i rada powiatowa, to będzie wiadomo od kogo wymagać prawidłowego utrzymania szpitala, szkoły średniej. Nawet taki drobiazg jak prawa konsumenckie będzie rozstrzygany na miejscu. Teraz w niejednym sklepie denerwuje nas arogancja sprzedawcy, który nie chce przyjąć reklamacji albo wręcz oszukuje, wciskając wybrakowany towar. A który klient pojedzie do Konina do sądu konsumenckiego? Co najwyżej przyjdzie do „Echa”, aby takiego sklepikarza opisać. Gdy powstanie powiat zdecydowaną większość naszych spraw będziemy załatwiać na miejscu. Poza tym przyjdzie wreszcie czas na uregulowanie spraw dróg (miejskich, wojewódzkich

i krajowych), być może wyrównane zostaną nieco dysproporcje w rozwoju okolicznych gmin, administracja powinna być sprawniejsza i bardziej zdyscyplinowana. Czyli generalnie Turek na tej reformie powinien zyskać. Ale...

Gdy popatrzeć na zmiany administracyjne granic Ziemi Turkowskiej w ostatnim stuleciu, to przyznać należy, że robimy się coraz mniejsi. Przed wojną w powiecie turkowskim były takie gminy jak Goszczanów, Niewlesz, Ostrów Warcki. Granice powiatu były rozciągnięte daleko na wschód i południe. Po wojnie utworzenie powiatu poddębickiego, a później województwa sieradzkiego spowodowało, że gminy te zmieniły swą przynależność administracyjną. Teraz też zanosi się na to, że powiat będzie uboższy o dwie gminy. W wyniku reform administracyjnych w ciągu ostatniego półwiecza straciliśmy blisko połowę potencjału terytorialnego i ludnościowego (w proporcji do reszty kraju). Wprawdzie wiel-

kie inwestycje zapewniły rozwój samego miasta, ale turkowska wieś nadal nie osiąga poziomu zurbanizowanych wsi wielkopolskich. A na wsi mieszka większość ludności przyszłego powiatu.

Za rok o tej porze będziemy najbardziej na wschód wysuniętym powiatem nowego województwa. W porównaniu z powiatem kaliskim, kolskim i konińskim nasz powiat będzie mniejszy terytorialnie i ludnościowo, będzie też biedniejszy, a słabo rozwinięte szkolnictwo spowoduje, że młodzież będzie stąd uciekać. Wszyscy będą żyli w świadomości, że gąsienie największego źródła finansów tego terenu - kopalnia. Perspektywy rozwoju powiatu mogą być bardzo pesymistyczne.

Czarne przepowiednie nie muszą się spełnić. To, co zmieni się na dobre w wyniku reformy administracyjnej, to są pewniki, natomiast zagrożeniom można przeciwdziałać. Jest jeszcze czas, są ludzie, są środki. Żeby tylko chciało się nam chcieć.

Młot Lokalny

Świat dzieci

W Szkole Podstawowej nr 3 jeszcze dziś wspominają imprezę zorganizowaną z okazji Dnia Dziecka.

Zaangażowanie dwóch nauczycielek, opiekunek samorządu szkolnego: **Elżbiety Kościelniak i Grażyny Marszałkowskiej** udzieliło się uczniom, którzy włożyli wiele pracy w zorganizowanie własnego święta. Poszczególne klasy przebrały się za różne narodowości ze wszystkich kontynentów. Cała impreza odbyła się pod hasłem „Polska - Europa - Świat”, a uczniowie reprezentowali wybrany kraj biorąc pod uwagę położenie geograficzne, względy kulturowe i zwyczaje. Europę reprezentowała klasa Va przebrana za Szkotów - w kraciaste spódnice i berety, Azję kl. VII c - Japończycy - samuraje, Afrykę kl. VII a - Kongo, a kl. VII d Jamajkę wykonując efektowny taniec brzucha, a Stany Zjednoczone z napadami na banki i walki z grupami terrorystycznymi

przedstawiła kl. V b. Folklor indiański pokazała kl. V c. Wszystkie te prezentacje oprawione były oryginalnymi dekoracjami i ciekawymi rekwizytami.

Dzieci z klas od I do IV przebrane za różne postacie bajkowe wzięły udział w inscenizacji pt. „Świat bajki”. Najciekawiej zaprezentowała się klasa IIc Wandy Cieplak, a indywidualnie za pomysłów przebrania nagrodzono z kl. Id: Myszkę Miki, Pipi, Stoneczko i z kl. IIId - Faraona.

Klasy młodsze od I do III bawiły się na szkolnej dyskoteczce. Zwołennicy imprez sportowych mogli sprawdzić się w rozgrywkach piłki ręcznej i piłki nożnej. Organizatorami tych zawodów był Uczniowski Klub Sportowy i jego opiekunowie: **Hanna Szalek, Janusz Perliński i Andrzej Szalek.**



Klasa VII prezentuje „Czarną Afrykę”

Rozegrano turniej piłki ręcznej dziewcząt z klas IV i V:

klasy czwarte

1. miejsce - kl. IVd w składzie: **Karolina Adamek, Magda Macioszek, Justyna Pawlak, Renata Świerk, Kinga Chruszcz, Natalia Zagozda i Paulina Adamus.** **2. miejsce kl. IVa, 3. - kl. IVb, 4. - kl. IVc.**

klasy piąte

1. miejsce - kl. Va w składzie: **Magdalena Jaromirska, Marta Bartczak, Marta Król, Ewa Karolak, Joanna Kurc, Natalia Małucha i Iwona Leszczyńska.** **2. miejsce kl. Vb, 3. - kl. Vc.**

Na zakończenie rozgrywek piłki ręcznej stworzono drużyny z najlepszych zawodników z klas czwartych i piątych. Te dwie drużyny rozegrały między sobą mecz, który wygrała klasa piąta z wynikiem 4:1.

Turniej piłki nożnej chłopców z klas czwartych i piątych

klasy czwarte

1. miejsce - kl. IVc w składzie: **Rafał Kulak, Mikołaj Modrzejewski, Rafał Drygała, Dawid Skaciwiński, Paweł Kubiak i Dariusz Laszkiewicz.** **2. miejsce kl. IVd, 3. kl. IVb, 4. kl. IVa.**

Najlepszą szóstką klas czwartych byli: **Rafał Kulak, Mikołaj Modrzejewski, Kamil Józwiak, Paweł Bednarczyk, Wiktor Perliński i Mateusz Małacki.**

klasy piąte

1. miejsce - kl. Va w składzie: **Marcin Sylwestrzak, Michał Kalempa, Michał Adamek, Arkadiusz Ściesiek, Andrzej Paczkowski i Mariusz Adamek.** **2. miejsce kl. Vb, 3. kl. Vc.**

Najlepszą szóstką klas piątych byli: **Damian Jesiołowski, Artur Krysiak, Michał Kalempa, Mateusz Jafra, Jacek Święcicki, Marcin Sylwestrzak i Arkadiusz Ściesiek.**

Zwycięskie zespoły otrzymały piłki nożne, a najlepsi zawodnicy lody ufundowane przez Komitet Rodzicielski.

Turniej warcabowy

1. Marcelina Pawlak - kl. II
2. Kamila Kaźmierczak - kl. II

Turniej szachowy

1. Karol Kubiak - kl. VIII
2. Paweł Szlagor - kl. IV

Turniej tenisa stołowego

1. Rafał Chojecki - kl. VIII
2. Waldemar Chojecki - kl. VI

Irena Kubiak

Stemplew

Harcerski zlot

Pod koniec maja w Stemplewie odbył się tradycyjny zlot drużyn harcerskich „Nieprzetartego Szlaku”, w którym uczestniczyło 51 drużyn z całej Polski.



Każda drużyna miała swoje miejsce na placu noclegowym

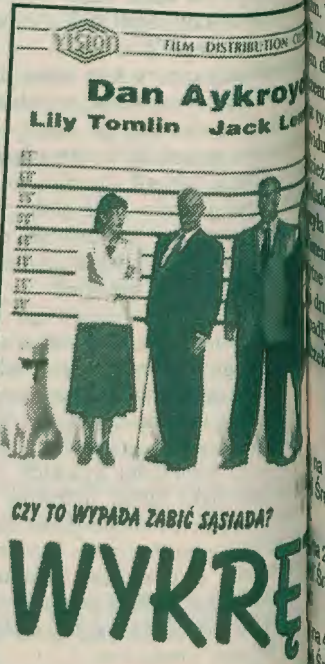
Pierwszy wieczór rozpoczęto ogniskiem, podczas którego występowała drużyna „Praszka” z woj. częstochowskiego. W drugim dniu zlotu największą atrakcją było lądowanie helikoptera wojskowego z 1 Pułku Szwoleżerów Ziemi Łęczyckiej im. Józefa Piłsudskiego. Żołnierze z tego pułku zademonstrowali różne formy walki wręcz oraz zaprosili dzieci do zwiedzania helikoptera.

W dalszej części zlotu odbyły się warsztaty ekologiczne, nauka gry na instrumentach, przemarsz przez las, bieg z przeszkodami, konkurs plastyczny, pokaz sztucznych ogni, pokaz ratownictwa, pokaz gaszenia ognia itp. Łódzki teatr „Arlekin” wystawił spektakl „Powtórka z Czerwonego Kapurka”. Były nagrody, upominki, dyplomy. Przez cztery dni ośrodek w Stemplewie był harcerską osadą pełną radości i zabawy.

Organizatorzy imprezy podkreślają hojność kilkunastu sponsorów, którzy wsparli ten zlot. Nie bez znaczenia było też zaangażowanie druhów i pedagogów. W trakcie otwarcia kilkoro z nich otrzymało pamiątkowe odznaczenia. M.in. Andrzej Zielenka harcmistrz i dyrektor Ośrodka w Stemplewie otrzymał Złoty Krzyż za zasługi dla ZHP, ks. Jerzy Krajewski z Wieleńina otrzymał srebrną odznakę Przyjaciół Ruchu Harcerskiego, a odznakę Przyjaciół Dzieci otrzymali m.in. Andrzej Zielenka i Jolanta Chmielecka ze Stemplewa.

VIDEO HIT

„Wykręć” USA Jack Lambert przywoicie przywoitym człowiekiem wsze, ale to zawsze robi tylko to co ne. Jednak tym razem los zgotował dla niego dylemat. Otóż jego sąsiad - staruszek okazuje się być strasznie dziwnym, ale wszystko wskazuje na to, że uda mu się wykręcić sprawiedliwość. Jack czuje, że musi coś z tym zrobić. Ale co? Zabić staruszkę?



„Teoria spisku” USA Nowojorski autor Jerry Fletcher wierzy w teorię dziejów. Uważa, że jednostki dawana jest totalnej indoktrynacji z niewinnych fluorozowanie wody z człowieka niewolnika państwa tajemniczy „Oni” wszystko kontrolować a manipulowane społeczeństwo w błogiej niewiedzy. Fletcher zbiera podobne informacje, a nocami czyta książkę „Teoria spisku”. Swoimi spekulacjami wciąż zamęcza Alice Sutor, cownicę Departamentu Sprawiedliwości, chociaż z jej biura wyrzucono go już trzy razy. Alice też ma pewną obsesję: na własną rękę rozwiązać zagadkę śmierci swego ojca, sędziego federalnego. Pewnego dnia, śledząc agenta FBI, Fletcher zostaje porwany i przetrzymany w ciemnościach i torturom. Uda mu się zbiec i spotkać z Alice. Młoda pani prawniczka dość sceptyczna wobec opowiadań taksówkarza, postanawia pomóc mu w trzech do prawdy.



Wypożyczalnia Kaset VIDEO i DVD ul. Kąckowskiego 12, ul. Wyszyńskiego 10 Zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 20.00

Wygrali w imponującym stylu

Hanna Perederij, Sylwia Bartczak, Emilia Szczecińska - ZSO Turek

- sztafeta 4 x 400 m. 1. Wioletta Walczak, Żaneta Łęczycka, Małgorzata Trzcńska, Iwona Ratajczyk - 4:27,0 s. ZSR Kaczki Średnie 3. Magdalena Trocha, Agnieszka Koziriska, Anna Prośniak, Malwina Grzesiak - ZSO Turek

- skok w dal 1. Karolina Danielecka - 5,38 m. ZSO Turek 2. Agata Ukleja - 5,17 m. ZSR Kaczki Średnie

- pchnięcie kulą 1. Karolina Kruk - 10,67 m. ZSR Kaczki Średnie

- rzut oszczepem 1. Barbara Bukowska - 35,60 m. ZSR Kaczki Średnie

Punktacja drużynowa dziewcząt

1. ZSR Kaczki Średnie
2. ZSR Witkowo
3. ZSO Turek

Chłopcy

- bieg na 100 m. 1. Arkadiusz Małolepszy - 11,06 s. ZSR Kaczki Średnie 2. Piotr Łajdecki - 11,75 s. ZSO Turek

- bieg na 200 m. 1. Paweł Sekura - 23,97 s. ZSO Turek 2. Tomasz Glapa - 24,03 s. ZSR Kaczki Średnie

- bieg na 400 m. 1. Łukasz Jabłoński - 52,7 s. ZSR Kaczki Średnie 2. Damian Maciejewski - 55,1 s. ZSO Turek

- bieg na 800 m. 1. Piotr Kozłowski - 2:06,0 s. ZSR Kaczki Średnie 2. Rafał Jalkiewicz - 2:09,8 s. ZSO Turek

- bieg na 1500 m. 1. Łukasz Panfil - 4:22,0 s. ZSR Kaczki Średnie 2. Karol Danisz - 4,35,0 s. ZSO Turek

- bieg na 3000 m. 2. Arkadiusz Nowak - 10:00,0 s. ZSR Kaczki Średnie

- bieg na 110 m p.p. 1. Paweł Piwowarski - 15,8 s. ZSR Kaczki Średnie 3. Marcin Antczak - 18,20 s. ZSO Turek

- sztafeta 4 x 100 m. 1. Maciej Chruszcz, Mariusz

Kubaszewski, Paweł Piwowarski, Arkadiusz Małolepszy - 45,21 s. ZSR Kaczki Średnie 2. Sobczak, Łajdecki, Kilon, Ciszewski - ZSO Turek

- sztafeta 4 x 400 m. 1. Jarosław Glinkowski, Piotr Kozłowski, Tomasz Glapa, Łukasz Jabłoński - 3:40,8 s. ZSR Kaczki Średnie 2. Damian Maciejewski, Karol Putiatycki, Marcin Parada, Paweł Sekura - 3:45,0 s. ZSO Turek

- skok w dal 2. Marcin Kubaszewski - 6,21 m. ZSR Kaczki Średnie

- pchnięcie kulą 1. Marcin Świętoń - 11,48 m. ZSR Kaczki Średnie 3. Mikołaj Zajac - 10,90 m. ZSO Turek

- rzut oszczepem 1. Łukasz Sobczak - 38,40 m. ZSO Turek

Punktacja drużynowa chłopców

1. ZSR Kaczki Średnie
2. ZSO Turek
3. ZSO Koło

O ile wygrane w tych zawodach podopiecznych Mirosława Panfila, Marcina Panfila, Andrzeja Małolepszego oraz srebrne i brązowe lokaty wywalczone przez zawodników Albina Zańko, Macieja Gajdeckiego i Zbigniewa Ryczyńskiego można było przewidzieć o tyle wyniki reprezentantów naszych szkół podstawowych były miłym zaskoczeniem. W sumie dziewczęta i chłopcy z naszego rejonu zdobyli prawie wszystko co było można zdobyć, tj. cztery medale na sześć przyznanych w tych zawodach.

Wyniki - Szkoły Podstawowe

Dziewczęta

- bieg na 100 m. 1. Beata Rosiak - 14,0 s. SP Uniejów 2. Katarzyna Homa - 14,1 s. SP 4 Turek 3. Monika Zajac - 14,4 s. SP 3 Turek

- bieg na 300 m. 1. Urszula Swenderska - 46,6 s. SP 3 Turek 2. Aleksandra Kosmalska - 48,8 s. SP Uniejów Justyna Kasierska - 49,6 s. SP 4 Turek

- bieg na 600 m. 1. Anna Kubiak - 1:56,0 s. SP 4 Turek 2. Anna Skoczylas - 1:59,0 s. SP 4 Turek

- sztafeta 4 x 100 m. 2. Justyna Tworkiewicz, Justyna Bocian, Jola Kosmalska, Beata Rosiak - SP Uniejów

- skok w dal 1. Oktawia Ciupa - 4,45 m. SP 3 Turek 2. Justyna Tworkiewicz - 4,23 m. SP Uniejów

- pchnięcie kulą 3. Sylwia Dzierzga - 8,48 m. SP Brudzew

- rzut oszczepem 1. Marta Grzesiak - 21,60 m. SP 3 Turek

Punktacja końcowa - dziewczęta

1. SP 3 Turek - 948 pkt. - opiekunowie Anna i Andrzej Szałkowie
2. SP Uniejów - 908 pkt. - opiekunka Urszula Urbaniak
3. SP 4 Turek - 888 pkt. - opiekun Mariusz Wachowicz

Chłopcy

- bieg na 110 m. p.p. 1. Jakub Własny - SP Uniejów

- bieg na 1000 m. 2. Piotr Więckowski - 2:58,0 s. SP 3 Turek

- skok w dal 2. Maciej Żabiński - 5,75 m. SP 3 Turek

- rzut oszczepem 2. Maciej Tomkiewicz - 29,48 m. SP 4 Turek 4. Karol Szarnich - 27,14 m. SP 4 Turek

Punktacja końcowa - chłopcy

1. SP 3 Turek - 1171 pkt. opiekun Arkadiusz Żydział
2. SP Koło - 1111 pkt.
3. SP 6 Konin - 1087 pkt.

Zawody te były prawdopodobnie ostatnim startem młodzieży szkolnej w tej strukturze organizacyjnej województwa. Mamy nadzieję, iż trenerzy nie spoczną na laurach i jeszcze przygotowują swoich podopiecznych do zmagania na arenach sportowych w nowym województwie (poznafskim), gdzie przyjdzie się im zmierzyć z bardzo wymagającymi przeciwnikami. Życzymy więc młodzieży i opiekunom zapału oraz wytrwałości w treningach na drodze do sukcesów sportowych. MW

W tym wydaniu edycji mickiewiczowskiego konkursu prosimy o odpowiedź na następujące pytanie:

KONKURS

Wymień tytuły pism publicystycznych, których redaktorem był Adam Mickiewicz.

odpowiedź

Moje nazwisko i adres

Rowerem do Kalisza

FAMILY CUP' 98 — to III Amatorskie Mistrzostwa Polski w kolarstwie górskim, które zostaną przeprowadzone w dniach 13-14 czerwca 1998 r. na trasie Nędzrzew — Tłokinia pod Kaliszem. Startować może każdy, kto ma rower górski i kask, badania lekarskie nie są wymagane. Tradycją tych zawodów jest to, że spotykają się tam całe rodziny miłośników rowerowych rajdów. W Turku wkrótce pojawią się plakaty informujące o mistrzostwach, mamy też informację o pierwszych chętnych uczestnikach.

Padł rekord Guinness'a

Waldemar Pawlak - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 wraz ze swoimi uczniami oraz z dziećmi z ogniska TPD uczestniczyli w próbie bicia rekordu Guinness'a w podbijaniu piłki głową. Próba ta poświęcona była pamięci Olka Ruminkiewicza zamordowanego dwa lata temu.

Pan Pawlak z dziećmi zaproszony został przez dyrektora Szkoły Podstawowej nr 15 w Koninie Andrzeja Grzeszczaka. Pobicia rekordu dokonał Janusz Chomontek zawodnik dobrze żaglujący piłką. Poprzedni jego rekord wynosił 9.200 podbić, teraz za-

planował ich aż 20.000. Chomontek po ciężkiej sześciodniowej anginie przystąpił do tego zadania. W ciągu 155 min. podbił piłkę głową 20.080 razy, a na zakończenie przez jedną minutę trzymał piłkę nieruchomo na głowie.

Całej imprezie towarzyszyły występy dzieci i młodzieży. Zagrała kapela z Kleczewa, a przy własnym akompaniamencie zaśpiewał Felicjan Andrzejczak z „Budki Suflera”. Wszystkich wzruszyła piosenka „Gwiezdny pył”, która poświęcona była pamięci Olka Ruminkiewicza. IK



Waldemar Pawlak z dziećmi przed próbą bicia rekordu Guinness'a w Koninie.

rodzinna zabawa

W tym wydaniu edycji mickiewiczowskiego konkursu prosimy o odpowiedź na następujące pytanie:

KINO

12-16 czerwca, godz. 17.00
„Titanic”, USA, 15 I

James Cameron. Wyk. Leonardo DiCaprio, Kate Winslet, Bill Paxton i inni. Wielkiej katastrofie morskiej, która miała miejsce 15 kwietnia 1912 r. Grupa badaczy, która - wedle zachowanych dokumentów - powinna być w kabinie, odkrywają rysowane portrety, pozwalają im nawiązać kontakt z katastrofą...

9-10 czerwca godz. 17.00
„Dobroć Artystyczny Przed-

Troszeczkę fantazji

W sobotę, przy pięknej słonecznej pogodzie pracownicy firmy Sun Trade, podobnie jak rok temu, zorganizowali swoim pociechom wielką zabawę z okazji obchodzonego niedawno Dnia Dziecka.



Balony poszły w górę!

O godzinie 10.00 plac przy niebieskich firmowych halach zapelniał się roześmianymi dziećmi w wieku od 4 do 12 lat, które wraz z poprzebieranymi za klaunów pracownikami firmy bawiły się przy dźwiękach smerfowych przebojów. Wszystkie dzieci, które przybyły na zabawę, otrzymały prezenty, a ponieważ Walt Disney obchodzi właśnie rok Kubusia Puchatka, więc były to przeważnie misie. Poza tym wszyscy uczestnicy licznych konkursów dostawali upominki, a klauni roznosili w workach słodycze.

Dla wyrównania szans w rywalizacji konkursowej dzieci podzielono na 4 grupy, które odpowiadały poszczególnym kategoriom wiekowym. Dzieci z tej samej grupy miały szarfy jednokolorowe, co umożliwiała łatwe odnalezienie swoich kole-

gów. Każda grupa miała też swojego opiekuna. Maluchom rozdano karnety na lody, napoje i kiełbaski, które można było odebrać w bufecie. Poza grami i zabawami dla dzieci zorganizowano dyskotekę i konkurs piosenki.

Impreza w całości została przygotowana przez pracowników firmy. — *Ponieważ nasza załoga jest młoda i prawie każdy ma dziecko w tym wieku, nie było problemu ze zorganizowaniem tej zabawy. Wystarczyło troszeczkę fantazji* — powiedziała Urszula Jabłonski przedstawicielka Sun-Trade.

Podobną imprezę, ale z jeszcze większymi atrakcjami, firma planuje zorganizować również w przyszłym roku. Dla najstarszych dzieci przewiduje się jednak inną rozrywkę: wycieczkę rowerową z niespodziankami.

PL

W Ośrodku Sportu i Rekreacji odbył się festyn z okazji Dnia Dziecka zorganizowany przez Zarząd Rejonowy PCK i Radę Rejonową Honorowych Dawców Krwi.

Impreza dostarczyła dzieciom wielu atrakcji. Maluchy ustawiały się w długie kolejki do poszczególnych konkurencji, były to: rzut piłeczką w tarczę, rzut piłeczką do kosza, bieg w workach i wędkowanie. Każdy z uczestników wszystkich konkurencji otrzymywał nagrody. Dzieci garmęły się też do sceny, na której prezentowały swoje talenty wokalne w programie „Mikrofon dla wszystkich”. Roz-

Festyn PCK

śpiewane dzieciaki nagradzane były upominkami. Największym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa, gdzie rozdano 700 losów, a każdy z nich był wygrany. Przy jednym stoisku rozdawane były letnie sandały dla dzieci - dar od firmy „Linda”. W ten upalny dzień miłośnicy obdarowywani byli także lodami ufundowanymi przez dwie firmy pana Zesiuka i pana Pisuli. Impreza cieszyła się dużym powodzeniem, dzięki ogromnej liczbie sponsorów, było ich około 130, którym organizatorzy oczywiście serdecznie dziękują. Opiekunowie imprezy Jadwiga Witulska, Marian Drzewiecki, Wojciech Knera, Wioleta

Witulska Walas, Kazimierz Kawalec i pozostali członkowie Zarządu nie szczędzili swego czasu, aby dotrzeć do wszystkich, którzy pomogli w czasie festynu uszczęśliwić dzieci. Wiele pracy włożyły siostry PCK: Danuta Krzyżńska, Bożena Kołtun, Jolanta Peruga, Weronika Robak, Janina Drzewiecka i Ewa Stojęcka.

Całą imprezę pomogła nagłośnić Elektrownia „Adamów”, przyczepę na scenę udostępnił pan Dariusz Bednarek, a Zakład Szcicia Namiotów ze Słodkowa państwa Smolińskich przekazał na rzecz imprezy piękną altanę i dwa domki dziecięce.

Irena Kubiak

Z kopalni do Francji

Drużyna oldboyów z KWB „Adamów” zdobyła I miejsce III Międzynarodowym Turnieju Weteranów w piłce nożnej we Francji.

W turnieju uczestniczyło dwanaście drużyn. W meczu o pierwsze miejsce po zaciętym i wyrównanym pojedynku o zwycięstwie naszych zawodników zdecydowały rzuty karne. W składzie drużyny z kopalni zagraли: Tadeusz Rębas, Mirosław Tomaszewski, Stanisław Bojnowski, Grzegorz Wojtczak, Krzysztof Gębalski, Gerard Sikora, Andrzej But, Zbigniew Wojnowski, Józef Cajdler, Jerzy Frątczak, Robert Ignaczak, Henryk Niżałowski, Piotr Michałski, Marek Rogowski, Marian Staciwiński, Włodzimierz Paw-

lak, Andrzej Wypiorczek, Ryszard Kurzawa.

Oprócz rozgrywek piłkarskich turkowanie w trakcie trzydni-

wej wycieczki odwiedzili także Brukselę i Paryż. Była to już druga wizyta przedstawicieli KWB „Adamów” w małym francuskim miasteczku Hergnies. Francuzi też byli już w Turku w ubiegłym roku. Z pewnością w przyszłym roku kontakty te będą kontynuowane.



Drużyna KWB „Adamów” z pucharem

Apetyt na zdrowie

Pod takim hasłem odbył się festyn sportowo-rekreacyjny zorganizowany przez Spółdzielnię Inwalidów „Sintur” na Stadionie 1000-lecia w Turku.

Uczestnikami wszystkich konkurencji w zawodach byli pracownicy Spółdzielni i ich dzieci oraz uczestnicy WTZ. Brali oni udział w zawodach lekkoatletycznych: biegach na 60 m kobiet i mężczyzn, skoku w dal z miejsca i z rozbiegu. Oto wyniki:

bieg na 60 m kobiet - 1. Agnieszka Bładziak, 2. Wiesława Pawlak, 3. Barbara Tomczyk; bieg na 60 m mężczyzn - Krzysztof Baran, 2. Paweł Kowalczyk, 3. Kamil Stefański; skok w dal z rozbiegu kobiet - 1. Elżbieta Kalinowska, 2. Barbara Figurska, 3. Bogumiła Świerczyńska; skok w dal z rozbiegu mężczyzn - 1. Mariusz Cieślak, 2. Kamil Stefański, 3. Krzysztof Wo-

źniak; skok w dal z miejsca mężczyzn - 1. Mariusz Cieślak, 2. Artur Banasiak, 3. Krzysztof Baran; skok w dal z miejsca kobiet - 1. Barbara Tomczak, 2. Elżbieta Klempe, 3. Marzena Żerkowska. Przeprowadzono została także sztafeta rodzinna „dwa plus jeden”. Zwyciężyły w niej rodziny: 1. Krzysztofa Barana, 2. Eugeniusza Frątczaka, 3. Mariana Kowalczyka. Na stadionie ustawiono stoiska rekreacyjne dla dorosłych: rzut piłką do kosza - 1. Katarzyna Piaseczna, 2. Jerzy Zdych, 3. Elżbieta Stefańska; rzut łotką do tarczy - 1. Stefan Białas, 2. Rafał Cichała, 3. Michał Ściobor; strzelanie z wiatrówki - 1. Józef Kamiński, 2. Agata

Klonecka, 3. Arkadiusz Serafin; kręgle piłkarskie - 1. Krystian Mizerkiewicz, 2. Sławomir Sztobski, 3. Tadeusz Oblizajek; rzut kółkiem do celu - 1. Krzysztof Olejnik, 2. Witold Bugaj, 3. Agata Klonecka. Na stoiskach rekreacyjnych dla dzieci i uczestników WTZ zorganizowano osiem stanowisk.

W turnieju kierowników, gdzie strzelano z wiatrówki, rzucono piłką do kosza i robijano kręgle zwyciężyli: 1. Zbigniew Spławski, 2. Marian Kowalczyk, 3. Krzysztof Wróblewski.

Upalny dzień nie przeszkodził karatekom z Klubu Sportów i Sztuk Walk w zademonstrowaniu pokazu na murawie z atrakcyjnym robijaniem przedmiotów ręką, nogą i głową i to zarówno przez chłopców jak i dziewczęta.

Wszyscy uczestnicy imprezy mogli po ciężkich zmaganiach zjeść smaczną grochówkę i napić się piwa i lemoniady. Zabawa trwała aż do późnego popołudnia.

Irena Kubiak

Strażacy ćwiczyli

W ostatnią sobotę odbyły się XII Miejskie Zawody Sportowo-Pożarnicze Zakładowych i Terenowych OSP z Turku.

Punktacja wyglądała następująco: KWB „Adamów” 108,6 p., OSP Turek 114,7 p., Elektrownia „Adamów” 114,8 p., Okręgowa Spółdzielnia Mle-

czarska 123,4 p., ZPJ „Miranda” S.A. 125,4 p., PKS 126 p.

Zwycięska drużyna kopalni występowała w następującym składzie: Jerzy Frątczak, Krzysztof Gębalski, Paweł Grzelewski, Robert Ignaczak, Paweł Kuśmirek, Henryk Niżałowski, Grzegorz Skonieczny, Andrzej Wojtkowski, Andrzej Wypiorczyk.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Przykonie zatrudni z dniem 1 września 1998 r.

nauczyciela fizyki z wyższym wykształceniem.

Możliwość skorzystania z mieszkania służbowego.

Kontakt telefoniczny

(0-63) 78-61-12 Przykona

(2958/98)

MECZE ♦ MECZE ♦ MECZE

KLASA A

"Sparta" Gosławice - „Baszta” Uniejów 8:1
„Tulisia” Tuliszków - „Hetman” Orchowo 7:1
„Baszta” Uniejów - „Tulisia” Tuliszków 1:5

KLASA B

31 maja odbył się mecz „Wicher” Dobra - „Sokół” Budziszew 1:2 (0:0). Bramka: Jerzy Szwankowski. Widzów: 200.

Mecz rozgrywany był w nieprawdopodobnym upale, co spowodowało, że na boisku było dosyć spokojnie i leniwie. Gra była wyrównana, a do strzelenia bramek doszło dopiero w czasie ostatnich piętnastu minut. „Sokół” strzelił dość przypadkowe dwie bramki, a Szwankowski z „Wicheru” z rzutu różnego. Natomiast w ostatnią niedzielę odbył się mecz:

„Orzeł” Grzegorzew - „Wicher” Dobra 1:0

Mecz rozegrany został w potwornym upale i na bardzo kiepskiej płycie boiska. Drużyna „Wichra” była zdecydowanie kompletniejsza. Zagrało tylko pięciu zawodników z podstawowego składu. Gospodarze także nie zachwycili swoją grą, mieli jednak więcej szczęścia i strzelili bramkę w dość przypadkowej sytuacji. Za tydzień Dobra miała zagrać z „Pogonią” Słupca. Ponieważ drużyna ze Słupcy wycofała się

z rozgrywek i mecz oddany został walkowerem.

31 maja grali: „Orzeł” Kawęczyn - „Orzeł” Grzegorzew 1:2 (0:2). Bramka: Tomasz Musiałowski. Widzów: 100.

Zawodnicy Kawęczyna grali w bardzo osłabionym składzie, ponieważ wielu piłkarzy było kontuzjowanych. W meczu grało czterech rezerwowych, ale mimo to gra była dosyć wyrównana. W ostatnią niedzielę „Orzeł” Kawęczyn miał przerwę w rozgrywkach ze względu na rezygnację z meczu „Pogoni II” ze Słupcy. Następny mecz Kawęczyn zagra ze „Zrywem” Dąbie.

31 maja mecz „Kasztelania” Brudzew - „Pogoń” Słupca nie odbył się ze względu na rezygnację „Pogoni” z rozgrywek.

W ostatnią niedzielę mecz „Zryw” Dąbie - „Kasztelania” Brudzew 4:0 (2:0). Widzów: 50.

Ta wysoka przegrana spowodowana została brakiem w drużynie sześciu zawodników oraz bramkarza z podstawowego składu. Bramkarza zastąpił zawodnik z pola. Ogólne zmęczenie spowodowane wysoką temperaturą sprawiło, że wszyscy grali bardzo ospale. Wiele sytuacji zostało niewykorzystanych. W przyszłą niedzielę Brudzew zagra u siebie z LZS Ruszków. **IK**

Biegacze z sekcji Cross-Turek przy Klubie Sportów i Sztuk Walk wzięli udział w „Textilcross 98” w Łodzi. Zawodnicy nieustannie uczestniczą w różnych biegach organizowanych na terenie całego kraju.

Bieg po lesie

Ostatni bieg po lesie łagiewnickim w Łodzi rozegrany został na dystansie jedenastu kilometrów. Warunki pogodowe były bardzo złe, cały czas padał deszcz, co bardzo utrudniało zawodnikom bieg po miękkim gruncie. Mimo to turkowskie biegacze zajęli bardzo dobre pozycje: Jerzy Urbańczyk - trzecie miejsce w kategorii generalnej i drugie miejsce w kategorii wiekowej w czasie 35,14; Krzysztof Tomaszewski był czwarty w klasyfikacji generalnej i trzeci w kategorii wiekowej z czasem 35,24. Trzeci z klubu Krzysztof Pocztowski zajął miejsce dziewiętnaste w generalnej kategorii i siódme w wiekowej z czasem 41,50. **IK**

OFERTY PRACY z 8 czerwca

Murarz - 7 os. Technik mechanik samochodowy - 1 os. Główna księgowa - 1 os. Inżynier budownictwa - 1 os. Piekarz - 1 os. Pracownik fizyczny - praca w Popowie gm. Pęczniew - 10 os. Cieśla - 1 os. Bufetowa - 1 os. Sprzedawca - praca dla mężczyzny - 1 os. Elektryk z uprawnieniami - 1 os. Betoniarz - 1 os. Anglista i nauczyciel wychowania fizycznego - praca od 1.09.98 w Liskowie. Kelner - praca na 1/2 etatu, praca dla mężczyzny - 1 os. Kierowca kat. B - 1 os. Pracownik fizyczny - praca w firmie „DUBLET PLUS” Smolina - 20 os.

Oferta szkolenia w zawodzie drobiarz. Zapewnienie pracy po odbyciu szkolenia.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy RUP w Turku, tel. 278-56-46 wew. 314.

OFERTY PRACY DLA INWALIDÓW

Szwaczka - praca w gm. Uniejów - 3 os. Sprzedawca - praca w Turku - 1 os.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy RUP w Turku, tel. 278-56-46 wew. 320.

(informacja bezpłatna)

**OGRAĐAZAMY
POD KLUCZ**

**PPHU J. WOJDAK
I W. MEDYCKI S.C.**

**62-710 WŁADYSŁAWÓW,
UL. KALISKA 37
OFERUJEMY**

☐ **OGRODZENIA BETONOWE
JUŻ OD 32 ZŁ W OŚMIU
WZORACH I KOLORACH**

☐ **TRALKI BALKONOWE**

☐ **BRAMY WJAZDOWE
ZWYKŁE I KUTE**

☐ **TRANSPORT I MONTAŻ**

SPRZEDAŻ RATALNA

**TEL. 278-82-88 WEW. 193
(0-90) 619-153**

(45/98)

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania, wygody, 278-63-39. (2691/98)

POSIADAM do wynajęcia M-5, I piętro, Os. Wyzwolenia 10 od lipca. Tel. 278-13-80. (2768/98)

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia może być w budynku gospodarczym. Tel. 278-48-15. (2961/98)

WYNAJME budynek wolnostojący, kuchnia, 2 pokoje, łazienka, c.o. 278-37-82. (2963/98)

XXXL-SKLEP poleca atrakcyjną odzież dla puszystych. Kalisz, Górnośląska 1, Piotr Wojdak. Tel. (0-62) 50-25-765. (2459/98)

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej. Ceny producenta. Rachunki Vat. Piętno 80a, 62-741 Grzymiszew. Tel. 278-05-02 wew. 131. (2961/98)

ZAKŁAD Tapicerski poleca naprawy i remonty mebli tapicerowanych. Turek, Os. Zapałczane, ul. Wołodyjowskiego 8, 278-56-51. (2961/98)

BARBARA WIECŁAW psychiatra „Salus”, Dębowa 18, sobota 11.00-13.00. (2962/98)

ZAKŁAD Remontowo-Budowlany. Rachunki Vat. Tynki, gładź tynkowa, regipsy, ściany, sufity. Tel. 278-05-02 wew. 131 lub 132, Piętno 80a. (2962/98)

GLAZURA, terakota, panele, regipsy. Faktury Vat. 278-11-51 wieczorem. (2963/98)

CHCESZ sprzedać Fiata 126p - zadzwonić 278-83-03. (2962/98)

KOMPUTERY już od 1850 zł z Vat. Tel. (0-602) 46-91-08. (2962/98)

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną do trawy. Wiadomość: Chyliń 36. (0606/98)

SPRZEDAM prasę do słomy marki Class. Grabieniec 10. (0606/98)

SPRZEDAM meble antyki. Tel. 278-28-64 po 20-tej. (806/98)

SPRZEDAM lub wynajmę garaż na Os. Wyzwolenia, 278-08-94. (2963/98)

SPRZEDAM ciągnik Zetor z kabiną 4611, rocznik 1977, cena 7.800 zł; Ursus C-360 rocznik 1977, cena 8.300 zł; Hanomak - autolaweta, rocznik 1975 + skrzynia z plandeką 12.000 zł. 278-81-18 wew. 86 wieczorem. (2964/98)

ABSOLWENTKA wyższej szkoły ekono-

micznej, znajomość języka angielskiego szuka pracy. Tel. 278-28-64 lub 278-54-20. (806/98)

ZATRUDNIĘ mężczyznę w charakterze recepcjonisty, 278-46-33. (2962/98)

SPRZEDAM Fiat 126p, rok 1986, ul. Zdrojki Prawe 27a. (606/98)

SPRZEDAM Mercedes-Benz 2,00 D, rocznik 1972, 1600 zł. Tel. 278-10-24. (606/98)

SPRZEDAM Volkswagena Polo Coupe, rok produkcji 1988, srebrny metalik. Tel. 278-06-76. (2961/98)

Zakład Produkcji Kartonów i Opakowań

62-700 Turek, ul. Kąckowskiego 8 (Tkacz) tel. (0-63) 278-50-83, tel. kom. (0-601) 72-21-91

OFERUJE:

- kartony
- opakowania z tekstur litych i falistych
- opakowania foliowe
- możliwość nadruków

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY**

GWARANTUJEMY:

- wysoką jakość wyrobów
- terminowość dostaw
- niskie ceny

(1942/98)

**Spółdzielnia Mieszkaniowa ROZWÓJ
w Turku**

wydzierżawi lokal o pow. 103 m²

**z zapleczem sanitarnym
oraz wydzieloną częścią socjalną.
Lokal wyposażony jest w c.o.**

**Szczegółowych informacji udziela
Biuro Spółdzielni pod nr tel. 278-55-30.**

(34/98)

PODRECZNIKI! PODRECZNIKI! PODRECZNIKI!

- ☛ Chcesz kupić Podręcznik taniej?
- ☛ Chcesz zachować możliwość wymiany uszkodzonego egzemplarza?
- ☛ Chcesz otrzymać rachunek dla celów podatkowych?

KUP PODRĘCZNIKI W KSIĘGARNI - do 30 czerwca
specjalne rabaty na podręczniki zakupione w księgarni.

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ CENY - DAJ SOBIE SZANSĘ NA OSZCZĘDNOŚCI

TWÓJ BESTSELLER **UL. 3 MAJA 2, UL. 650-LECIA 10**

(2907/98)

LOKALE

SPRZEDAM M-5 72 m² oraz garaż, Os. Wyzwolenia, 78-16-29 wieczorem. (2015/98)

SPRZEDAM mieszkanie 48 m², ul. Uniejowska 21, 78-53-03 po 16-tej. (2005/98)

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 47 m² piecowe. Tel. (0-602) 45-19-81. (234/98)

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe w starym budownictwie o pow. 35 m², pokój z kuchnią na kawalerkę lub 2-pokojowe lokatorskie w blokach. Tel. 78-13-33. (443/98)

NIERUCHOMOŚCI

LOKAL handlowy do wynajęcia. Tel. (0-63) 78-45-15. (106/98)

SPRZEDAM dom, lokal sklepowy, warsztat rzeźniczy, budynki przemysłowe 2,4 ha ziemi. Dobrow, 6 km od Koła cena 50 tys. zł. (2005/98)

SPRZEDAM dom jednorodzinny Zdrojki Prawe oraz działki budowlane 78-49-50 wieczorem. (2029/98?)

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 9,5 ha w Kowalach Pańskich nr 46. Tel. 294, kom. (0-601) 79-74-53. (29/05/98)

SPRZEDAM działkę rekreacyjną w Dąbrowie gm. Przykona. Tel. 78-24-97 po 19-tej. (406/98)

LOKAL do sprzedaży lub wynajęcia. Tel. 278-25-54. (4306/98)

SPRZEDAM dom w centrum Turku (rynek) wraz z pomieszczeniem na działalność gospodarczą (sklep). Tel. (0-601) 74-44-69. (2705/98)

WYNAJMIĘ pomieszczenia na działalność gospodarczą. Informacje, Turek, ul. Obwodnica Północna 3A, tel. 278-09-66. (zł.4/RT/98)

SPRZEDAM działkę 17 arów w Żukach, 78-16-60. (2047/98)

ROZNE

ŻALUZJE poziome, pionowe, zamki Gerda, wyciszanie drzwi. Tel. 78-49-90. (501/98)

KOMPUTEROWE przepisywanie prac dyplomowych. Krótkie terminy. Tel. 78-35-78. (3004/98)

GSM - AKCESORIA futerały, ładowarki, anteny, uchwyty, zestawy głośnomówiące. Najniższe ceny. Faktury. Tel. 78-02-58; (0-601) 381-001; (0-601) 787-761. (2929/98)

TLUMIKI - układy wydechowe do aut krajowych i zagranicznych. Najniższe ceny. Faktury. Tel. 78-02-58; (0-601) 381-001; (0-601) 787-761. (2929/98)

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, wewnętrzne, tapicerki drzwiowe, przeróbki okien, drzwi i zamki Gerda, drzwi i zamki dodat-

kowe, wizytówki drzwiowe. Tel. 78-58-51. (2035/98)

MYCIE okien, markiz, sprzątanie mieszkań, biur, również po remontach. Tel. (0-63) 78-47-31. (2105/98)

SKUP skór nutrii, lisów rudyh oraz używane futra (nutria, karakulu) Turek - Targowisko (parking) 16.06.98 r. wtorek godz. 14.00 - 15.00 samochód osobowy Audi). (poz.12/98)

USŁUGI

DR med. Wojciech Kaziemierzak, ginekolog-położnik „SALUS”, ul. Dębowa 18, czwartki godz. 16.00-18.00. (zł.4/Ł/98)

USŁUGI stolarskie. Produkcja mebli na zamówienie. Grzymiszew, Lipowa 5. (2036/98)

ODNAWIANIE odzieży skórzanej, czyszczenie i farbowanie kozuchów. **Wyrob pieczętek w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót).** Turek, ul. Milewskiego 10 GS „Sch”. (1239/98)

PROFESJONALNE czyszczenie dywanów, tapicerki u klienta. Doskonała rzetelność. Rachunki. Tel. 78-06-23. (2034/98)

AUTO-NAPRAWA naprawy główne i bieżące, geometria kół, ustawianie świateł, montaż instalacji gazowej do samochodów. Turek (vis a vis Nadleśnictwa), czynne od 9.00-18.00, tel. 78-00-48. (2047/98)

PRACA

ZATRUDNIĘ studentów. Kontakt: tel. (0-90) 61-54-67 lub (0-43) 8294-174. (1139/98)

AGENCJA Towarzyska w Kaliszu zatrudni atrakcyjne Panie wiek od 18-40 lat z zakwaterowaniem. Tel. (0-602) 230-661. (1961/98)

NAWIĄŻĘ stałą współpracę z firmą. Posiadam transport 12 i 24-tonowy. Tel. (0-601) 61-91-80. (2956/98)

SZWACZKI z grupą inwalidzką w Uniejowie zatrudnię. Tel. (0-42) 11-27-15; (0-63) 78-81-18 wew. 33. (2905/98)

PRZYJMIĘ uczniów w zawodzie mechanik maszyn - tokarz, 78-31-91. (2045/98)

SPRZEDAM

SPRZEDAM syntezator 5-oktawowy. Tel. 78-21-

01 po 16-tej. (2404f/98) **SPRZEDAM** garaż murywany na Os. Wyzwolenia, 78-52-20. (3004/98)

SPRZEDAŻ - otręby workowane: pszenne - 320 zł; żytnie - 290 zł/t. Człopy 65 k/ Uniejowa, 78-81-18 wew. 735. (1958/98)

PILNIE sprzedam Kiosk przenośny z wyposażeniem na sklep lub bar - 35 m². Tel. 78-39-77 wew. 30. (306/98)

SPRZEDAM przetrząsacz-zgrabiarkę 7-kołową. R. Bartosik, Kowale Pańskie 44, tel. 264. (145/98)

SPRZEDAM konstrukcję stalową skręconą wymiary 24x8x4 m (szklarnia). Wiadomość: 78-25-62. (2045/98)

SPRZEDAM psy, suki rottweiler szczeniaki. Turek, Plac Sienkiewicza 16, 78-18-80. (2045/98)

PILNIE sprzedam ciągnik C-360. Laski 23, tel. po 15-tej 78-26-84. (2047/98)

SPRZEDAM lawetę wiadomośc 78-41-20 po 17-tej. (2047/98)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

AUDI 100, rok 1984. Tel. 78-41-25. (kk20d/98)

PILNIE! Barkas-bus diesel 1,6 rok 1980. Tel. 78-39-77 wew. 30. (306/98)

NISSAN Datsun 1,2 poj. 1163, rok 1982. Wielopole 24. (1006/98)

AUDI 80, rok 1978 poj. 1,6, niebieski metalik, centralny zamek. Wielopole 24. (106/98)

FORD Orion, rocznik 1993, zakupiony u dealera, pełen serwis. Tel. 78-48-04 po 15-tej. (2024/98)

FIAT 126p, rok XII.1989. Tel. Malanów 352. (2045/98)

FIAT 126p, rocznik 1990. Durkiewicz Józef, Bibiana 4 gm. Malanów. (4067/98)

PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I st.

im. Witolda Lutosławskiego w Turku

OĞŁASZA ZAPISY DO KLAS PIERWSZEJ W ROKU SZKOLNYM 1998/99 O SPECJALNOŚCIACH:

- ☐ instrumenty dęte: klarnet, saksofon, trąbka, puzon, fagot, flet
- ☐ fortepian
- ☐ akordeon
- ☐ instrumenty smyczkowe: skrzypce, wiolonczela
- ☐ perkusja
- ☐ gitara

Zapisy do szkoły przyjmowane będą do dnia 30 maja 1998 r. w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. Witolda Lutosławskiego w Turku, ul. Kolska 2, codziennie w godz. 8.00-15.00, tel. 0 63 78-42-46

Egzamin wstępny odbędzie się w dniu 5 czerwca 1998r.

(informacja bezpłatna)

Nowo otwarta Agencja Ubezpieczeń TU Powszechnego Banku Kredytowego S.A.

oferuje ubezpieczenia:
- majątkowe
- odpowiedzialności cywilnej i następstw nieszczęśliwych wypadków
- ubezpieczenia obowiązkowe
Turek, ul. Obwodnica Północna 3A
tel. 278-09-66

(zł.3/T/98)

LEK. WIESŁAWA OBERSZTYN specjalista chorób dziecięcych chorób płuc

ALERGOLOG

- ☞ choroby wieku dziecięcego
- ☞ choroby płuc
- ☞ choroby alergiczne

Wykonuję testy alergiczne

Turek, Os. Miranda 19
tel. (0-63) 78-48-19

(10643/97)

Pulsmed

Lekarze specjaliści
Turek, ul. Kaliska 35 (obok Domu Usług)

Lek. Wiesław Bartosik neurolog tel. dom. 278-52-26	piątek	16.00-18.00
Lek. Andrzej Chmielewski ginekolog położnik USG tel. (0-601) 75-70-50	wtorek piątek	15.30-18.00
Lek. Mariusz Malarowski internista, spec. reumatolog tel. (0-601) 75-48-09	poniedziałek czwartek	16.00-18.00
Lek. Paweł Malarowski okulista tel. 278-13-11	wtorek	16.00-18.00
Lek. Zofia Sawicka otolaryngolog tel. (0-601) 76-65-26	poniedziałek czwartek	16.00-18.00
Lek. Mirosław Supernak ultrasonografia, ginekolog - położnik spec. med. rodzinnej tel. (0-601) 59-29-76	czwartek sobota	10.00-12.00
Lek. Waldemar Majda ortopeda-traumatolog tel. (0-601) 79-74-76	wtorek czwartek	16.00-18.00
Lek. Wojciech Siwiera spec. chirurg laparoskopie choroby tarczycy tel. (0-42) 42-64-43	środa	16.30-18.00
Lek. Arkadiusz Matusiak chirurg choroby urologiczne tel. dom. 278-16-29	poniedziałek środa	16.00-18.00

(poz. 8/98)



„LINDA”

**OKNA I DRZWI, ROLETY, FASADY
Z PCV I ALUMINIUM, WITRAŻE
WIOSENNY RABAT!!!**

WYKORZYSTAJ SWOJĄ SZANSE

Zakład Produkcyjny
62-730 Dobra, Chrapczew
Tel./ fax 78-30-55
(0-43) 829-48-55

Konin
ul. 3 Maja 62A
Tel./ fax 44-50-19

Koło
ul. Wojciechowskiego 40
Tel./ fax 72-61-06

Przykona
Tel./ fax 78-66-12

Zarząd Gminy w Turku

ogłasza Przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości:

I. Działki budowlane położone we wsi Cisew

- 1/ dz.nr 367/2 o pow. 724 m² cena wywoławcza 6.835,00 zł
- 2/ dz.nr 367/3 o pow. 723 m² cena wywoławcza 6.825,00 zł
- 3/ dz.nr 367/4 o pow. 722 m² cena wywoławcza 6.816,00 zł
- 4/ dz.nr 367/5 o pow. 861 m² cena wywoławcza 8.128,00 zł

II. Działka budowlana położona we wsi Szadów Pański ozn. nr 64/3, 64/3 o pow. 1071 m², cena wywoławcza 6.613,49 zł.

III. Działka zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym o pow. 5.100 m² położona we wsi Słodków, cena wywoławcza 108.952,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.06.1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Turku. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przynajmniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie pod nr tel. 78-56-61. Zarząd Gminy w Turku zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

(2046/98)

LABORATORIUM ANALITYCZNE S.C.

mgr Maria Chojnacka
mgr Dagmara Goździkowska

**Oznaczanie hormonów
tarczycy i antygenu HBs**

Aparat firmy Abbott (USA)

Rzetelnie - materiał
schłodzony celem uniknięcia
degradacji hormonów

Szybko - 3 dni

Ceny - promocyjne

**Turek, ul. Poduchowne 1
(szpital)**

Poniedziałek, czwartek

15.00 - 16.00

Tel. 78-45-50 wew. 239

(2035/98)

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.

uprzejmie informuje, że z dniem 1.06.1998 r. w województwie konińskim nastąpiła zmiana numeracji z 6 cyfrowej na 7 cyfrową. Przed dotychczasowym numerem należy dodać cyfrę „2” np.

**Turek numer dotychczasowy 78-30-22
zmienia się na 278-30-22**

**Słupca numer dotychczasowy 75-35-00
zmienia się na 275-35-00**

**Koło numer dotychczasowy 72-32-00
zmienia się na 272-32-00**

**Konin numer dotychczasowy 42-62-66
zmienia się na 242-62-66**

(2892/98)

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

ul. Polna 4 ogłasza

**przetarg nieograniczony na wykonanie
następujących prac:**

1. Malowanie klatek schodowych, pralni i suszarni.

Prosimy o składanie ofert w terminie dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia. Wykaz budynków oraz specyfikację w/w robót można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Polnej 4, tel. 78-41-79.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny w części lub całości.

(1962/98)

AUTO SHOP CENTRUM INFORMUJE

Przeniesiony z ul. Andersa Sklep Motoryzacyjny zaprasza teraz na ul. Nową 22 (obok stacji Shell) oferujemy pełny asortyment części do fiata 126 oraz części do samochodów zachodnich, oleje, akcesoria.

UWAGA! W RAMACH PROMOCJI SKLEPU DO KOŃCA CZERWCA

UDZIELAMY ZNAČNYCH RABATÓW

ZAPRASZAMY

NOWA OFERTA, NOWA SZANSA!!! KREDYTY I LEASING!!!

KREDYTY GOTÓWKOWE DO 4.000 zł BEZ PORĘCZYCIELI,
MAKSYMALNY KREDYT DO 50.000 zł
MINIMUM FORMALNOŚCI
OKRES KREDYTOWANIA DO 24 MIESIĘCY
ZAPRASZAMY OSOBY FIZYCZNE I PROWADZĄCE
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

**P.P.H.U. „TUR” S.C.
UL. OBWODNICA PÓŁNOCNA 3A
62-700 TUREK, TEL. 278-09-66**

(213/7/98)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE 1,32% MIESIĘCZNIE

- przyjazna obsługa
- minimum formalności

WYSTARCZY,
ŻE MASZ STAŁY DOCHÓD,
RENTĘ CZY EMERYTURĘ
(min. 520 zł brutto)

**PHU „CHROBRY” S.C.
Turek, ul. Kaliska 2
(budynek PSS)**

Czynne codziennie
w godz. 10.00 - 17.00, sobota 10.00 - 14.00

(217/07)

NAJWIĘKSZY SKŁAD PŁYTEK CERAMICZNYCH W POLSCE

centrum ceramiki

plytomex®



FARBY EMULSYJNE,
OLEJNE I LAKIERY

PROMOCJA!!! PROMOCJA!!!

NAJNIŻSZE CENY SYSTEMÓW DOCIEPLEN

STYROPIAN 15	-----	79.99
STYROPIAN 20	-----	99.99
STYROPIAN 30	-----	129.99
ZAPRAWA ATLAS		
STOPTER 25 KG	-----	27.99
KLEJ ATLAS 25 KG	-----	14.99
PŁYTKA ŚCIENNA	-----	18.99
PŁYTKA PODŁOGOWA	-----	18.99

**POLECAMY PŁYTKI
PARAPETOWE
I PŁYTKI MROZOODPORNE**

**U NAS DROGI
JEST TYLKO KLIENT!**

DO PODANYCH CEN NALEŻY DODAĆ 7% VAT

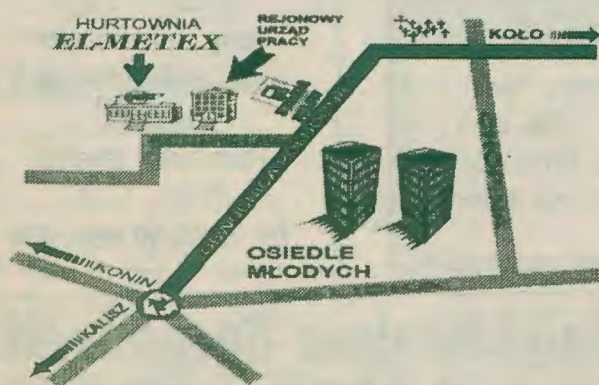


HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

62-700 TUREK UL. KOMUNALNA 6A

(PRZY REJONOWYM URZĘDZIE PRACY)

TEL. (0-63) 78-52-90, FAX 78-07-76



Zapraszamy codziennie
w godz. 8.00 - 17.00
w soboty 8.00 - 13.00

OFERUJEMY W NISKICH CENACH:

❖ Osprzęt Elektryczny

❖ Przewody:

- YDYt 2 × 1,5 ⇒ 0,55 + VAT
- YDYt 3 × 2,5 ⇒ 1,10 + VAT
- YDY 5 × 6 ⇒ 3,89 + VAT
- ASXSM 4 × 25 ⇒ 6,78 + VAT

❖ Kable (ceny producenta)

❖ Żarówki, Światłówki

❖ Oprawy Oświetleniowe



PRODUCENT
OKIEN PCV
ZDUŃSKA WOLA

*Jakość
najwyższa
Cena
najniższa*

oferuje po konkurencyjnych cenach!!!

- okna
- drzwi
- rolety
- ogrody zimowe

z wykorzystaniem:

- oryginalnych profili niemieckiego koncernu
THYSEN POLYMER GMBH
- okuć obwiedniowych ROTO

Szanowny kliencie, sprawdź sam!

Zapraszamy do Naszego Przedstawiciela:

PHU „TIP” Turku, ul. Uniejowska 35a, tel. 78-26-01

w godz. 10.00 - 18.00
soboty 10.00 - 14.00

SPRZEDAŻ RATALNA

(6578 / e / 97)

HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA

w Turku

ul. Kolska Szosa 7 B (w podwórzu)
tel./fax (0 63) 78-39-05

OFERUJE W CENACH FABRYCZNYCH:

- ☐ **kable**
 - np. kabel YAKY 4 × 50 ⇒ 9,62 + VAT
 - np. kabel ASXSN 4 × 25 ⇒ 6,88 + VAT
- ☐ **przewody**
 - np. przewód YDYT 2 × 1,5 ⇒ 0,56 + VAT
- ☐ **wyłączniki nadmiarowo-prądowe**
 - np. wyłącznik S 193 C-25 ⇒ 33,40 + VAT
 - np. wyłącznik S 191 B-16 ⇒ 6,95 + VAT
- ☐ **źródła światła**
 - np. światłówka 40 W ⇒ 2,20 + VAT
 - np. żarówka 100 W ⇒ 0,59 + VAT
- ☐ **oraz sprzęt instalacyjny**

Przy zakupach:

- powyżej 500 zł i zapłacie gotówką udzielamy 3% rabatu
- powyżej 1.000 zł i zapłacie gotówką udzielamy 5% rabatu

Zapraszamy codziennie 8.00-17.00 w każdą sobotę 8.00-12.00

(1137 / e / 97)



REDAKCJA

62-700 TUREK
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 278-53-41
278-08-00
0-601-79-10-71

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobro, Kowczyn, Malanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie „Wschodniej” (nagroda II stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Irena Kubiak, Katarzyna Łuczak oraz współpracownicy: Hanna Chojnka (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwina Jafra (obrobka fot.), Paweł Laskowski, Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Tadeusz Rąbiega, Alicja Stawieraj, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **FOTOSKŁAD:** Mirosław Buda, Przemysław Zajac. **BIURO OGŁOSZEŃ:** Turku ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/ Turku 16101120-85550001-71202-27001-1. **NIP** 665-000-11-48. **ISSN** 1232-1052. **INDEX** 357596.

DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.



sosna

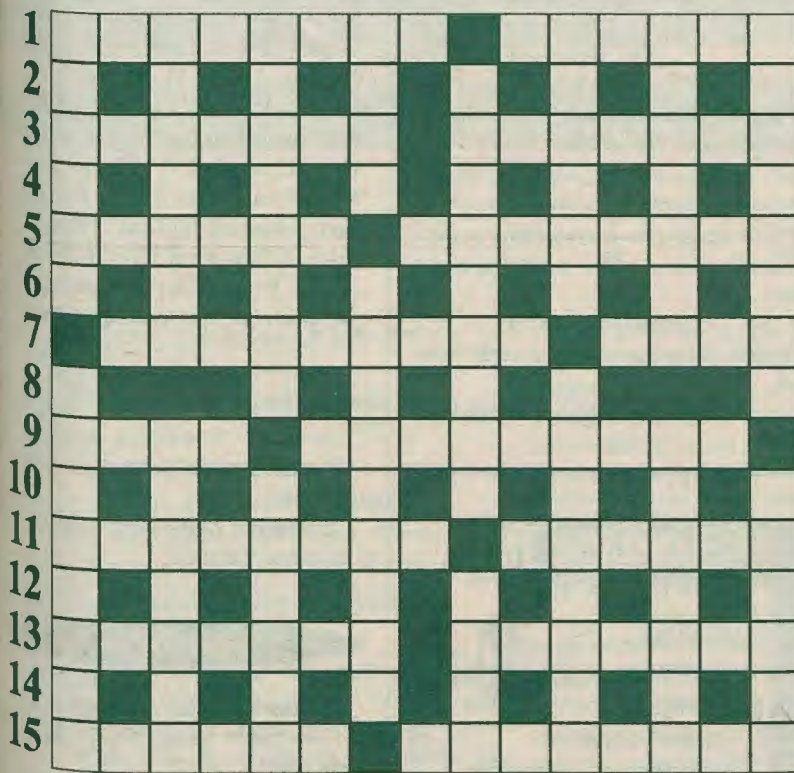
mahoń

Turek, Milewskiego 8
(vis a vis PKS)
tel. (0-63) 78-48-07
wew. 283

Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
23

A B C D E F G H I J K L M N O



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (K2, F3, B1) (H1, G6, C12, L5, E5, O6, M6) (O2, D3, N5) (L2, A2) (J11, C15, H7, M10, O5, I13, L9).

POZIOMO: 1A) Rodzaj sita z dużymi otworami. 1J) Stolica Albanii. 3A) Tasiemiec ubrojeny. 3I) Osoba nie wierząca w istnienie Boga. 5A) Górski ssak z rodziny pustuchozów; giera. 5H) Ciało człowieka, który utonął. 7B) Pracownik banku. 7L) Futerał, puzderko. 9A) Niechęć, uraza. 9F) Nad Odrą lub Menem. 11A) Dziecko z grupy starszych dzieci w przedszkolu. 11J) Obrzynek, okrawek. 13A) Państwo we wsch. Afryce. 13I) Bardzo silny wiatr, wichur. 15A) Dział o długiej lufie strzelające torem płaskim. 15H) Krupnik z kaszy owsianej.

PIONOWO: A1) Rudzik. A8) Utwór instrumentalny, zbliżony do fantazji, oparty na motywach ludowych. C1) W staroż. Atenach zgromadzenie pełnoprawnych obywateli. C9) Stopień rozwoju, faza rozwojowa. E1) Mała zatoła. E10) Szachraj, kanciarz, hochszapler. G1) Bazar, jarmark. G6) Zajmuje stanowisko na twórcze panującego lub magnata. I2) Niepełnoletni. I12) Widowisko artystyczno-rozrywkowe o charakterze rewiowym. K1) Jedna ze starożytnych nazw Hiszpanii. K8) Buty oficerskie z wysokimi, sztywnymi cholewami. M1) Był niezależny od innych, nie mający przyczyn, doskonały. M9) Jednostka dawki promieniowania X. O1) Stan chaosu i nieporządku; bezład. O10) Zespół podobnych komórek.

ROZWIĄZANIA Z 21 "ET":

Krzyżówka dla dorosłych: „Mała irytacja pobudza apetyt”.

Rebus dla dzieci: „Dobra matka więcej nauczy niż stu nauczycieli”.

NAGRODY:

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosowała pani **Daniela Teodorczyk** z Turku.

Za poprawne rozwiązanie rebusu dla dzieci nagrodę wylosował **Arek Zeleśkiewicz** z Turku.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z kuponem do 18 czerwca br.

UWAGA: LYŻWOROLKI



to najlepszy prezent dla dziecka

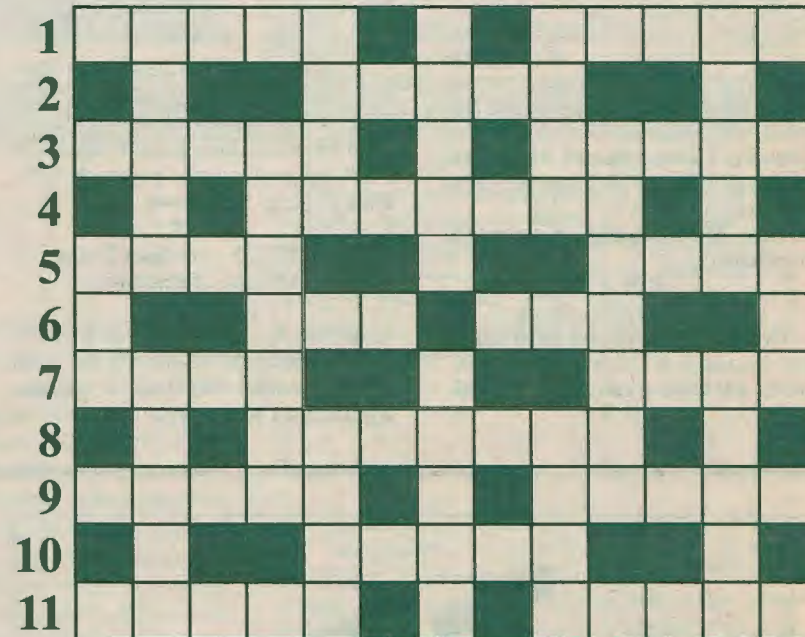
KUPISZ TYLKO

w sklepach
"NATALIA" Turku, Pl. Wojska
Polskiego 12
"OLEŃKA" Turku, ul. 650-lecia 8

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
23

A B C D E F G H I J K L M



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pól: (G7, G8, B8, I2, L4, B1, F6, F10, A11, G9, A6) (J9, C1, E2, C3) (I11, J4, F2, K1) (G5, E1, J7, I4, F4, L3).

POZIOMO: 1A) Miejsce wiecznej szczęśliwości. 1I) Ssąco-łocząca. 2E) Z parą przedśionków i komór. 3A) Powódź za czasów Noego. 3I) Łupieżca, grabieżca. 4D) Państwo w Afryce. 5A) Stolica Azerbejdżanu. 5J) Pogardliwie: dryblas. 6D) Prózniać, nierób, darmożjad. 6H) Roślina warzywna o jadalnej cebulce. 7A) Statek Noego. 7J) Śmierć, skonanie. 8D) Ojciec i matka. 9A) Ptak domowy. 9I) Widzenie senne, urojenie. 10E) Jednostka ludzka, czło-

wiek; postać. 11A) Miasto wojewódzkie nad Wisłą. 11I) Tłum, gromada, chmara.

PIONOWO: A5) Wąż, dusiciel. B1) Imię żeńskie. B7) Gra polegająca na rzucaniu i chwytaniu gumowego pierścienia. D3) Para szkielec optycznych w oprawie. E1) Wietrzna lub czarna. E8) Drapieżna ryba słodkowodna. G1) Odznaczenie honorowe w postaci gwiazdy, krzyża itp. G7) Instrument w kształcie kielicha, z sercem. I1) Państwo w Ameryce Pd. ze stolicą w Limie. I8) Odmierzany przez zegar. J3) Imię redaktora naczelnego "Echa Turku". L1) Narząd oddechowy. L7) Zamknięta linia okalająca płaszczynę lub bryłę. M5) Talon.

- WÓZKI SPACEROWE I GŁĘBOKIE
- FOTELIKI SAMOCHODOWE I SKŁADANE
- ROWERKI I KONIE NA BIEGUNACH
- PIELUCHY: Pampers, Libero, Huggies, Bambino
- POŚCIELE od 1 do 5 elementów do wózków i łóżeczek
- WSZYSTKIE NOWOŚCI LEGO (posiadamy specjalny stolik LEGO, przy którym mogą bawić się dzieci)

SKLEP OLEŃKA

TUREK, UL. 650-LECIA 8
to pierwszy w województwie
SKLEP SAMOOBSŁUGOWY
z zabawkami i artykułami
dla dzieci i niemowląt



Emil Drażkowski

HOROSKOP od 10 do 16 czerwca

BARAN

Możesz liczyć nie tylko na wsparcie ludzi, którzy są obok Ciebie, ale i na kogoś, kto czuwa nad Tobą z oddali. Masz szansę, by odbyć podróż, której dobre skutki rychło dobiegną. W czwartek lub piątek nadmierna brawura i nieracjonalne zachowanie może Cię przynosić kłopoty. Niedzielne spotkania towarzyskie poza miłą rozrywką przyniosą cenne informacje. Waga ma na Ciebie chrapkę.

BYK

Jeśli masz na pieńku z kimś bliskim, jak najprędzej wyciągnij rękę do zgody. W poniedziałek będzie Ci się wydawało, że wszystko idzie świetnie, ale zachowaj ostrożność, a nieoczekiwane propozycje obejrzyj przez lupę. Sprawy finansowe odłóż na czwartek - podejmiesz wtedy decyzję, która będzie nieodwołalna, a zarazem skuteczna. Strzeż się plotkarzy. Pewien Wodnik się z Tobą drażni.

BLIŹNIĘTA

Nawiażesz cenne kontakty zawodowe, o które się, że umiesz uporać się z pracą i doradzić bez zakłócania sobie prywatnego życia. We wtorek Twoje emocje zagrają, a intuicja zaśnie. Nie warto w takiej chwili decydować o przyszłości ani o sensie Waszego związku. Koniec tygodnia przyniesie miłe niespodzianki, a przyjaciel da Ci więcej, niż oczekujesz. Pozwól sobie na małe szaleństwo ze Skorpionem.

RAK

Początek tygodnia przyniesie korzystne oferty, będziesz mieć szczęśliwą rękę do interesów, może w grę wchodzi udana sprawa sądowa? Jeśli partner się boczy, Twój temperament, który Ciebie także zaskoczy, rychło doprowadzi do zgody. Pamiętaj, że lepiej zachować dobre układy w pracy, niż zawsze mieć rację. Jakaś Rybka zaczyna się obiecująco uśmiechać. W piątek uważaj na drodze.

LEW

Ktoś zdecyduje za Ciebie, jeśli wciąż będziesz zwlekać - a przecież tego nie lubisz! Ponadto tylko Ty nie popełnisz w tym przypadku błędów. Zadanie jest skomplikowane, ale przy pomocy Strzelca uda się doprowadzić je do końca i zebrać pochwały. W środę będziesz w dobrej formie psychicznej - to pora na rozmowę z wysoko postawionym Koziorożcem. Weekend lepiej spędź w domu.

PANNA

Twoja ambicja zbudzi się, zaczniesz dążyć do osiągnięcia wyższej pozycji i uzyskania lepszego statusu materialnego. Uda Ci się łatwiej, niż sądzisz. Plany urlopowe się zmieniają - w środę usłyszysz coś, co każe Ci skorygować dawne pomysły. Nie daj się zastraszyć Wadze, naprawdę nie może Ci zagrozić. W niedzielę nikt Cię nie powstrzyma, Twoje zachcianki wygrają ze wszystkim...

WAGA

Jeśli masz możliwość inwestowania, skorzystaj z ciekawej propozycji, którą złoży Ci we wtorek zaufana osoba. Niepokojąca sytuacja osobista zmieni się po Twojej myśli. Zastanów się, czy nie traktujesz Panny zbyt instrumentalnie. W piątek możesz wymyślić coś mądrego albo podjąć słuszną i trudną decyzję. Spory rodzinne rozwiąż natychmiast. W pracy zachowaj dystans do nowych.

SKORPION

Kto wchodzi Ci w drogę, ten ryzykuje. Nie ma na Ciebie mocnych, poradzi Ci się z każdą sytuacją (najlepszy będzie poniedziałek) - ale tylko wtedy, gdy to będzie dotyczyło spraw zawodowych. Kwestii osobistych nie usiłuj wyjaśnić, bo je skomplikujesz. Pamiętaj, że czasem milczenie i uśmiech to najlepsze wyjście. W weekend nie podsycaj niesnasek w rodzinie. Randka z Bykiem w czwartek.

STRZELEC

Masz przed sobą wyjątkowo udany tydzień. W czwartek i piątek nie opędzisz się od intratnych propozycji, a Twój wdzięk będzie zniewalający. Choć masz ochotę na przyspieszenie wydarzeń, daj innym przejąć inicjatywę. Koniec tygodnia będzie wypełniony spotkaniami i wesołymi imprezami. Coś Cię ponosi, ale szczypta rozsądku by się przydała...

KOZIOROŻEC

Jeśli masz nie załatwione sprawy służbowe, zajmij się nimi teraz - nikt Ci nie odmówi, a Ty pojedziesz na urlop w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Przed Tobą dobre dni, a w czwartek i piątek możesz liczyć na poparcie rodziny, nawet starszego Strzelca, w realizacji nowych planów. W uczuciach trwa cisza - czemu nie skorzystasz z licznych zaproszeń? Ktoś oczekuje na Twoją pomoc.

WODNIK

Początkowo wyda Ci się, że wszystko się sprysnęło przeciw Tobie - ale nie jest tak źle. Koło środy okaże się, że kłopoty mijają, a wokół nie brak osób godnych zaufania. O tym, co Cię gnębi, rozmawiaj z przyjaciółmi, nie chowaj się do skorupy, a „wielkie” problemy uzyskają właściwe proporcje. Pod koniec tygodnia udane inwestycje, nowe zadania i ciekawe spotkania. Zbliź się do Lwa.

RYBY

Chcesz wiele zmienić, kuszą Cię nowości, ale też tęsknisz za ciepłą stabilizacją wśród ludzi znanych i układow. Musisz zdecydować, czego naprawdę pragniesz. We wtorek nie obiecuja załatwić ważnej sprawy - teraz Ci się nie uda, odłóż to na później. W piątek zrobisz coś, czego skutki będą nieodwołalne. Poczujesz pełnię szczęścia. Skorpion Cię pociąga, a Ty wiesz, że nic nie jest na zawsze...

ROČNICE

Państwu
**Stanisławie i Piotrowi
Kosobudzkim**
z okazji 50-tej rocznicy ślubu, serdeczne życzenia zdrowia i szczęścia przesyłają sąsiedzi.

♥ ♥ ♥
Z okazji 40 rocznicy ślubu kochanym rodzicom
Urszuli i Henrykowi Skierom
przeżycia dalszych lat w zdrowiu i szczęściu życzy:
Córka Małgorzata z mężem i córkami.

♥ ♥ ♥
Kochanym rodzicom
Urszuli i Henrykowi Skierom
moc życzeń w 40-lecie ślubu składa
Córka Elżbieta z rodziną i Michał.
♥ ♥ ♥

Kochanym Rodzicom
**Teresie i Tadeuszowi
Rakocińskim**

z okazji 25 rocznicy ślubu dużo szczęścia, miłości na dalsze lata i samych pogodnych dni życzą:

Dzieci

♥ ♥ ♥

Z okazji Srebrnego Jubileuszu **Mieczysława i Józefowi Durkiewiczom**
dużo zdrowia i doczekania w szczęściu i miłości następnych, pięknych Jubileuszy życzą: **Szulcowie.**

♥ ♥ ♥

Z okazji 35 - rocznicy ślubu **Albinie i Feliksowi Łuczakom**
serdeczne życzenia, zdrowia, pomyślności i dalszych wspólnych lat życia składają córki: **Elżbieta z mężem, Agnieszka i Katarzyna**

URODZINY

Z okazji 70-tych urodzin Kochanej Mamie i Babci

Jadwidze Bekalarek
najlepsze życzenia składa:

Syn Henryk z rodziną.
♥ ♥ ♥

*Lipa rozkwita, róża opada, piękny tulipan listeczki składa.
My Ci składamy szczerze życzenia, życzymy Ci szczęścia i powodzenia.
To co jest skryte i wymarzone w dniu Twych urodzin niech będzie spełnione."*

Iwonie Krupowicz
w dniu 18-tych urodzin życzenia składa:
Konrad z rodzicami.

URODZINY

Turek: Norbert Kałużny, Krystyna i Patryk Przybylakowie, Magdalena Maria Trocha, Michał Kacper Nowak, Kinga Karolina Czeaka, Magdalena Woreta, Adrian Marek Antas, Mariusz Jan Pięta, Konrad Maciej Kubański, Dominik Kacper Wszędybył, Dawid Adam Kurzaj, Oliwia Joanna Wodzińska, Nikola Sylwia Kępa, Norbert Sebastian Jurdziak, Dawid Sosenska, Nikola Ewa Jafra, Eliza Sychalska, Patryk Tomasz Pietrzak, Marcin Wietrzyk, Szymon Jerzy Będzik.

ŚLUBY

Turek: Izabela Łajdecka i Roman Ignasiak.

Malanów: Małgorzata Kamieniak i Wiesław Taborek.

ZGONY

Brudzew: Tadeusz Robak.
Kawęczyn: Janina Kapłonek, Czesław Grala.

Turek: Józef Janczak, Anna Zaręba, Anna Kmieciewska.

Malanów: Bolesław Dewicki.
Świnice Warckie: Zofia Durys.

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek
Dyżur całonocowy
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45
oraz w godz. 8.00-15.00
ul. Poduchowne 16



Święty Andrzej w grobie się przewraca, gdy patrzy na stan krzyży swego imienia, które są w naszym mieście. Kolejka wprawdzie jeździ rzadko, ale to nie zwalnia odpowiedzialnych instytucji od wypełniania obowiązku dbałości o znaki drogowe.

WULKANIZACJA TIR

- ☐ montaż i wyważanie
- ☐ opony nowe i używane
- ☐ smarowanie pojazdów
- ☐ naprawy drobne
- ☐ filtry - wszystkie marki pojazdów
- ☐ wymiana oleju i płynów chłodzących **GRATIS**
- ☐ oleje do samochodów osobowych i ciężarowych ELF, SHELL, MOBIL, CASTROL, LOTOS itp.
- ☐ sprzedaż opon na raty



62-700 TUREK, ul. Uniejowska 62
(przy stacji benzynowej)
278-14-84; (0-601) 76-98-84

(20397/98)



W ostatnim zdaniu

Władysławowskie afery

S wój pierwszy materiał dziennikarski pisałam z dożynek we Władysławowie. Potem jakoś tak się składało, że do tej gminy z „Echa” jeździł zawsze ktoś inny i tamtejsze wydarzenia znane mi były tylko z lektury. Czytałam więc artykuły o konfliktach w tej gminie, w której jak w soczewce skupiały się wszystkie nasze krajowe i lokalne problemy.

To we Władysławowie, jako jedynej gminie na Ziemi Turkowskiej, odwołano wójta i przeprowadzono referendum w sprawie odwołania Rady. To tutaj obrażeni radni procesowali się z mieszkańcem o zniesławienie. To w tej gminie przez lata trwał konflikt wokół dyrektorki szkoły.

W tych wszystkich spornych sprawach widać było nieudolność przedstawicieli władysławowskiego samorządu, którzy albo nie chcieli, albo nie umieli skutecznie zapobiegać konfliktom lub starać się je przynajmniej łagodzić. Symbolem tego może być (również pierwsza w naszym rejonie) antysamorządowa demonstracja, o której piszemy w tym „Echu” na str. 3.

Szkoda, że to właśnie z powodu takiego zdarzenia Władysławów trafił do gazet i telewizji.

A przecież w ostatnich latach zrobiono w tej gminie wiele dobrego. Wykorzystując wcale niemały budżet radni potrafili zapewnić oświacie dobrą bazę, wybudowali też najokazal-

szy w okolicy budynek urzędu, uaktywnili wiejskie środowiska. To wreszcie oni zdecydowali się na piękny gest: zaproszenie rodziny polskich repatriantów ze wschodu. I jakże przykro robi się na myśl, że to, co mogło być chlubą tej gminy, stało się powodem jeszcze jednej afery. Taka refleksja nasuwa mi się po artykułach Pawła Laskowskiego: „Konkurs dla swoich” oraz „Zadyma i medaliony”. A co do tych medalionów, które radni postanowili przyznać sami sobie, to już tylko litość bierze nad takim zadufaniem. A nie lepiej to od razu ufundować sobie popiersia albo po prostu każdemu radnemu postawić piramidkę.

Ale wracając do wyniku konkursu

na dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, to zastanawia mnie jaki był mechanizm powstania takiej decyzji władz. Pani Lipert nie ma co do tego wątpliwości. Radny Miling proponuje jej drogę sądową. Weześniej już jako członek komisji konkursowej w Wyszynie nie potrafił skutecznie rozstrzygnąć tamtejszego konfliktu, teraz prawdopodobnie jest odpowiedzialny za powstanie nowego. Znany ze swej chrześcijańskiej wyrozumiałości wój Gryn umywa ręce (wszak do końca kadencji i zasłużonej emerytury zostało niewiele czasu), a wiekszość radnych myśli kategoriami „my i „oni”. Nikt nie chce angażować się w konflikt, narażając na szwank własne interesy.

Tymczasem za tydzień Rada Gminy już nie będzie, pani Lipert nadal jest bezrobotna, a radny Miling został przewodniczącym kolejnej komisji konkursowej. Tym razem będzie wybierał dyrektora Szkoły Podstawowej w Natalii.

Katarzyna Łuczak